20 gr. 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. Nr. 166.

Kraków, sobota 20 lipca 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 658.

Francuscy uchodźcy powracają do swej ojczyzny.





Podczas wielkich bitew na Zachodzie wielka część ludności francuskiej widziała się zmuszoną do opuszczenia swej ojczyzny, mogąc zabrać tylko małą część swego majątku i do szukania schronienia na południu, czy na zachodzie Francji. Wszędzie drogi były zapełnione uchodźcami. Po zawarciu układu w sprawie zawieszenia broni uchodźcy ci powracają do swej ojczyzny. Nasze zdjęcia przedstawiają powrót rodzin uchodźców. Na prymitywnych wózkach wiozą oni uratowane mienie. Na lewo widzimy trzy dziewczęta, które ciągną swój wózek przy pomocy niemieckich żołnierzy. Nie myślą one już o grozie wojny, lecz, jak to wskazują ich wesołe oblicza, z optymizmem spoglądają w przyszłość. Na prawo widzimy zaś, jak cała rodzina popycha mały wózek, obładowany ruchomościami, któ re zdolano zabrać z domu przed ucieczką.

Niema dnia bez strat Anglji na morzu.

Wojska niemieckie obsadziły wyspę d'Ouessant. — Bombardowanie lotnisk w południowej i środkowej Anglji.

Berlin, 19 lipca. **Naczelna Komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Operujące na zamorskich wodach niemieckie okręty wojenne zatopiły dalszych 30.000 ton nieprzyjacielskiego tonażu okrętowego.

Niemieckie wojska, przewiezione okrętami marynarki wojennej, wylądowały na wyspie d'Ouessant, leżącej u brzegów Bretanji.

Niemieckie samoloty bojowe zaatakowały plac ćwiczeń wojskowych w Aldershot, jak również lotniska, zakłady przemysłowe i urządzenia portowe w południowej i środkowej Anglji. Zauważono szczególnie silne pożary na lotnisku Tunbridge Wells, w zakładach przemysłowych Easton oraz w urządzeniach portowych w Portlandzie. Wielki zakład przemysłowy w Greenock został kilkakrotnie trafiony.

Podczas ataków na okręty w Kanale La Manche udało się podpalić jeden okręt handlowy, a jeden okręt handlowy i łódź strażniczą tak poważnie uszkodzić celnemi trafieniami bomb, że załogi musiały opuścić pokłady swych okrętów.

Dokonujące naloty w ciągu nocy na obszar Nadrenji i Zagł. Ruhry samoloty nieprzyjacielskie zostały wskutek akcji artylerji przeciwlotniczej zmuszone do ucieczki, względnie przeszkodzono im w zrzuceniu pocisków bombowych.

Jeden nieprzyjacielski samolot typu „Bristol-Blenheim" został zestrzelony w walce powietrznej na północ od Cherbourga. Jeden z samolotów niemieckich został strącony nad Kanałem La Manche. (p).

W Afryce wschodniej nieprzyjaciel, który wycofał się z Moyale w kierunku na Bunę, był ścigany przez oddziały wojsk lądowych i lotnictwo. Ostrzelano ogniem karabinów nieprzyjacielskie kolumny samochodowe i rozbito je, zdobywając broń, amunicję i samochody.

Włoskie samoloty zbombardowały lotnisko w Wajir, przyczem wyraźnie stwierdzono skutek tej akcji.

Nieprzyjaciel obrzucił bombami lotnisko w Agordat, nie wyrządzając szkód. Jeden z samolotów angielskich został zestrzelony przez włoskie samoloty myśliwskie. (p)

Rozbicie cofających się oddziałów angielskich pod Moyale.

Rzym, 19 lipca. Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmi następująco:

Główna Kwatera armji włoskiej komunikuje: W Afryce północnej ponownie zbombardowano teren Marsa Matruk. Wszystkie samoloty powróciły.

Oświadczenie Ojca św. o nowem zorganizowaniu Europy.

(§) **Cita del Vaticana**, 19 lipca. **Ojciec święty wydał oświadczenie o niezwykłej doniosłości, które w całym świecie katolickim wzbudzi bardzo żywe zainteresowanie.**

Nawiązując do tworzącego się w Europie nowego porządku, Ojciec święty wyjaśnił, że należy dostosować się do nowej sytuacji w Europie.

Następnie Ojciec św. przypomniał, że stolica apostolska już od najdawniejszych czasów zwalczała demokratyczne formy rządów. Wkońcu Ojciec święty wyjaśnił, że systemy narodowo-socjalistyczny i faszystowski bezwątpienia wypełniły wiele punktów zasadniczego programu socjalistycznego.

* * *

Kraków, 19 lipca.

Wiadomość pochodząca z „Citta del Vaticano", że Ojciec święty bada z zainteresowaniem socjalne zdobycze państw autorytatywnych i że doszedł do wniosku, iż **należy im przyznać duże wartości**, wywołała wszędzie, gdzie żyją katolicy, wielkie wrażenie.

Wiadomo, że kościół katolicki również dąży do załatwienia spraw społecznych. — Już w swoich początkach **kościół katolicki starał się przyjść z pomocą biednym i pognębionym** i dać im oparcie w walce o życie. Pierwszymi też, którzy przyjęli naukę Chrystusa i żyli zgodnie z Jego wskazaniami, **byli najbiedniejsi i uciśnieni**. W ten sposób stały się najniższe warstwy najwierniejszymi wyznawcami wiary Chrystusowej.

Ale i później, w czasie kiedy potęga papieży stale wzrastała, uważał **Watykan za swój obowiązek brać pod uwagę zagadnienia społeczne wszędzie tam**, gdzie się one nasuwały, szukając odpowiedniego rozwiązania tych zagadnień i przeprowadzenia ich. Znamy wszyscy encykliki ostatnich papieży. Pius XII, który zna Niemcy dobrze z czasów, kiedy był nuncjuszem w Berlinie, należy również do tych papieży, którzy **zajmowali się szczegółowo zagadnieniami społecznemi.**

Nic też dziwnego, że papież Pius XII-ty cieszący się szacunkiem i przywiązaniem wszystkich katolików świata doszedł do **przekonania, że rządy autorytatywne pracują z niezwykłem oddaniem się i intensywnością nad rozwiązaniem ważnych zagadnień społecznych**. Skutki tych prac są aż nadto widoczne i nie dadzą się zaprzeczyć.

Jeżeli więc dzisiaj Ojciec święty wyraża się pozytywnie o działalności społecznej państw autorytatywnych, to jest to jeden dowód więcej, iż **znalezione właściwą drogę celem wspomożenia upośledzonych warstw społecznych** i zapewnienia im lepszej przyszłości.

Nowe uporządkowanie Europy nie da się wstrzymać, a nawet państwa, opierające się na kapitalistycznych zasadach, nie zdołają tego zmienić.

Okręt zatopiony u przylądka Quessant.

Lizbona, 19 lipca. Służba informacyjna rządu irlandzkiego komunikuje, że parowiec „City of Limerick" pojemności 1359 ton, został zatopiony w dniu 15 lipca u przylądka Quessant skutkiem atakn z powietrza.

Poważne skutki ataku bombowego na Haifę.

(::) **Rzym**, 19 lipca. **Agencja Stefani dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła, że sytuacja wojsk angielskich w Lewancie staje się coraz uciążliwsza.**

Jak wiadomo ataki bombowców włoskich na Haifę spowodowały **olbrzymie pożary magazynów naftowych i wielkich rafinerji nafty.** Jako główny punkt wielkiego rurociągu naftowego z Iraku, jest Haifa równocześnie **jednym z najważniejszych punktów oparcia wojskowego w Palestynie.** Wielka rafinerja nafty została zbudowana dopiero w 1939 r. w celu zaopatrywania jednostek floty brytyjskiej w czasie wojny. **Wskutek jej zniszczenia brytyjska organizacja flotowa w Lewancie otrzymała dotkliwy cios.**

Pozatem brak jest wschodniej części Morza Śródziemnego odpowiednich doków okrętowych, co jest ważniejsze, że wiele angielskich jednostek morskich uległo uszkodzeniu wskutek trafień granatami lub bombami lotniczemi. Włoska zapora morska między Sycylją i Pantellarją, oraz wybrzeżem afrykańskiem stanowi poważną przeszkodę dla angielskich wojsk, ponieważ uniemożliwia utrzymanie bezpośredniej komunikacji z Gibraltarem i wysyłki transportów z posiłkami i żywnością.

Malta jest stale ewakuowana, a szereg transportów konwojowych z żywnością i amunicją zdąża z Malty do Aleksandrji. Trzeba wreszcie zaznaczyć, że angielski korpus ekspedycyjny w Egipcie i Palestynie, jak również flota i bazy lotnicze wymagają stałego zaopatrzenia. **W tych warunkach transporty posiłków mogą obecnie się odbywać naokoło Afryki i przez Sudan, przyczem pokonywać one muszą olbrzymie odległości i narażane są na wielkie trudności.**

Wreszcie wojska angielskie poważnie cierpią wskutek wysokiej temperatury na granicy libijskiej i ustawicznego silnego parcia wojsk włoskich.

Francja w dobie przełomu

Stare przyzwyczajenie trudne do zwalczenia. Walka między centralizmem a regjonalizmem.

Zurych, 19 lipca. Zwolna uspakajają się umysły we Francji. Ostatnio powołano do gabinetu francuskiego p. Belina na stanowisko ministra pracy i produkcji przemysłowej. Warunki bytu w Vichy i Clermont—Ferrand powracają do norm zwyczajnych.

Aczkolwiek wytyczne nowego prądu politycznego oraz zasady nowej konstytucji nie są ogólnie uznane, to jednak ogólne zainteresowanie francuskiego społeczeństwa **zostało zaspokojone przez sprecyzowanie praw szefa państwa.**

Troski rządu są niemałe.

Przedewszystkiem należy do nich **problem 8 do 10 miljonów uchodźców z innych departamentów kraju,** dzisiaj obsadzonych przez wojska niemieckie. Odesłanie ich do stałego miejsca zamieszkania natrafia na poważne trudności z uwagi na to, że połączenia komunikacyjne nie znajdują się jeszcze w normalnym stanie.

Dochodzi do tego **bardzo ważny problem wyżywienia tych mas ludności.** Na kolejach żelaznych ruch ogranicza się do komunikacji lokalnej, jak to wynika z rozkładów jazdy, publikowanych w dziennikach prowincjonalnych, niema jednak uporządkowanego rozkładu jazdy, uwzględniającego pociągi dalekobieżne.

Dopiero w ostatnich dniach **uruchomiono kilka pociągów funkcjonujących między obsadzoną częścią kraju a pozostałemi obszarami.** Odnosi się to głównie do połączeń między Paryżem a większemi miastami południowej Francji. Oczekuje się, że na tej drodze uda się przeprowadzić powrót uchodźców do Francji północnej, o ile to oczywiście będzie możliwem z uwagi na warunki, w jakich znalazły się miasta północne, przez co odciąży się miasta Francji południowej i ułatwi się rozwiązanie problemu aprowizacyjnego.

Ponowne uruchomienie poczty

zostało powitane przez ludność **z wielkiem zadowoleniem,** gdyż w ten sposób **ułatwiono poszukiwanie się wzajomne członków rodzin, rozbitych w ucieczce.** — Ruch telefoniczny podlega jeszcze **bardzo silnym ograniczeniom,** ponieważ także i w nieobsadzonej części Francji sieć telefoniczna została poważnie uszkodzona podczas ostatniej fazy działań wojennych, a narazie brak jest materjałów, potrzebnych do przeprowadzenia koniecznych napraw, jak również fachowych robotników, którzyby naprawy tej dokonali.

Demobilizacja,

którą rozpoczęto przed kilku dniami, uwzględnia w pierwszej linji potrzeby rolnictwa, a więc **przedewszystkiem posłano do domów rolników i winiarzy.** Przy demobilizacji daje się jednak zauważyć brak **dyscypliny żołnierskiej,** która dała się już we znaki podczas walk w odwrocie między Marną a Loirą, przedewszystkiem zaś w fazie końcowej wojny i podczas ucieczki w kierunku granicy szwajcarskiej.

W międzyczasie miejscowość uzdrowiskowa Vichy zbliża się do końca swej „karjery“ jako siedziba rządu.

Rząd ma nadzieję w krótkim czasie uzyskać możność przeniesienia się do Paryża.

W niedzielę zamieszczono w pewnem piśmie francuskim wiadomość, że francuskie władze bezpieczeństwa widziały się zmuszone przeprowadzić akcję oczyszczenia miasta z podejrzanych elementów. Polityczni „kombinatorzy“, którzy kręcą się dookoła kierowników polityki francuskiej, należą w istocie rzeczy również do tych samych kół, które z dnia na dzień zmieniają swoje ideały.

Jeśli chodzi o

sprawy parlamentarne,

to zaznaczyć należy, że przez mianowanie Petaina autorytatywnym szefem państwa, **parlament nie został całkowicie wyłączony od spraw państwowych.** Odroczono jedynie zebrania plenarne Izby, podczas gdy komisje, do których, jak wiadomo, należą czołowi politycy dawnych partyj, pracują dalej, a **nowi ministrowie szefa państwa referują przed niemi czekające ich zadania i pozwalają komisjom tym na wypowiadanie swych rad.**

Że politycy ci nie uważają się w żadnym wypadku za pokonanych wynika to także i z zapału, z jakim oddają się sprawie utworzenia nowej partji zjednoczenia, która bez wątpienia służyć ma konsolidacji dawnych przyzwyczajeń politycznych, jedynie tylko za parawanem nowej fasady. Nie zdziwi nikogo, jeśli tym rutynistom partyj i polityki uda się przedostać do nowych władz Czwartej Republiki pod sztandarem Petaina i Lavala.

Na podstawie dotychczasowych faktów nie można sobie jeszcze wyrobić należytego wyobrażenia o siłach i urządzeniach, jakiemi posługiwać się będzie nowy reżim we Francji.

Odnosi się to nietylko do obu Izb, co do których utworzenia i składu istnieją tylko bliżej nieokreślone wskazówki dostosowania się do systemu korporacyjnego, ale także do niezwykle dla Francji ważnego problemu

„centralizacja czy regjonalizm“.

Wydaje się wprawdzie, że zapowiedź zamianowania w najbliższych dniach 22 gubernatorów prowincyj, którym dodane zostaną sejmiki prowincjonalne, wyposażone w pewne uprawnienia ustawodawcze, przełamią potężny w Trzeciej Republice centralizm i monopolowe stanowisko Paryża, ale z drugiej strony wspomniane tendencje ujęcia wszystkich sił politycznych w jednej „partji zjednoczenia“, jak również uprawnienia przyznane szefowi państwa i jego gabinetowi, **pozwalają uważać odbudowanie istotnego regjonalizmu za mało prawdopodobne.**

W poniedziałek gabinet francuski zebrał się na

pierwsze posiedzenie rady ministrów.

Według dotychczasowych wiadomości rząd na tem posiedzeniu przyjął rozmiate sprawozdania co do przeprowadzania warunków zawieszenia broni, ponownego wprowadzania działalności administracyjnej, problemu uchodźców oraz spraw rolniczych.

Gen. Huntziger, po złożeniu sprawozdania z dotychczasowej swej działalności w Wiesbadenie, powrócił do Wiesbadenu, podczas gdy poseł francuski Noel udał się do Paryża.

Były prezydent republiki Lebrun onegdaj wieczorem zapowiedział swoje definitywne wycofanie się z życia publicznego. Marsz. Petain pożegnał go serdecznie, poczem **prezydent Lebrun udał się do posiadłości swego zięcia pod Vizille w departamencie Yzery.** Odjazd Lebrun'a odbył się **bez żadnych ceremonij.** Na peronie pojawili się obok Petaina tylko ministrowie i urzędnicy, w charakterze prywatnym. (p)

Prasa francuska przeciwko dwuznaczności.

Żądania jasnego stanowiska antyangielskiego.

Genewa, 19 lipca. **Obecne stanowisko rządu francuskiego wobec Anglji wywołało pewne wątpliwości w niektórych kołach francuskich. Koła te, które reprezentują prąd za zdecydowanem odwróceniem się Francji od Anglji, domagają się nietylko formalnego, ale i ostatecznego zerwania Francji z Anglją.**

Także i prasa francuska zajęła w tych dniach stanowisko w tej sprawie. „Każda dwuznaczność — pisze w związku z powyższem „Oeuvre“ — musi zniknąć z naszego stanowiska wobec Anglji. Ta karta naszych dziejów musi uchodzić za odwróconą. Obecnie pozostaje nam tylko czekać, aby rachunek został wyrównany. Nasze stanowisko musi być ostatecznem i nieodwołalnem“.

Nawet i „Action Francaise“ uważa obecnie zdecydowanie odwrócenie się Francji od Anglji za palącą konieczność. „Anglja — pisze dziennik — zawsze usiłowała mieszać się do wewnętrznej polityki francuskiej, a to w tym celu, aby tem łatwiej zmuszać Francję do „krótkowzrocznej polityki zagranicznej“ Anglji. Od początku obecnej wojny — pisze dalej Action Française“ pewna grupa angielska korzystała z tych samych wpływów. Ta grupa angielskich polityków, wspieranych przez finansistów i City i kilku Francuzów, zwalczali już dawniej Chamberlaina i Daladiera, ponieważ ci udali się do Monachjum. Ta sama klika dała władzę potem Churchillowi, Reynaudowi i Mandlowi oraz ich zwolennikom“.

Przy pomocy tych dowodów „Action Française“ zwalcza przekonanie, że współpraca angielsko-francuska jest popularną.

Baudouin o wewnętrznej i zagran. polityce Francji.

Genewa, 19 lipca. **Francuski minister spraw zagranicznych Baudouin udzielił specjalnemu wysłannikowi dziennika „Journal de Geneve“ wywiadu, w którym wyraził swoje zapatrywania co do wewnętrznej i zagranicznej polityki Francji.**

Oświadczył on, że stosunki Francji do państw osi muszą obecnie ograniczyć się do rozmów, prowadzonycżh w komisji do spraw zawieszenia broni, ponieważ układ pokojowy nie został jeszcze zawarty. Francja nie zapomina o tem, że została zwyciężona, ale nikt nie może jej odebrać jej honoru, jej czci i jej zimnej krwi. Z tego też powodu Francja zerwała stosunki dyplomatyczne z Anglją.

Co do zajść w Oranie oświadczył francuski minister spraw zagranicznych, że Francja po tym trudnym do sklasyfikowania zamachu ze spokojem i zdecydowaniem odpowie na każdy atak angielski. Anglja zerwała ostatnią więź, jaka łączyła Francję z Wielką Brytanją.

Uroczysty wmarsz powracających wojsk do Berlina.

Berlin, 19 lipca. **We czwartek popołudniu wkroczyła do Berlina, wśród uroczystego bicia we wszystkie dzwony i wśród radości mieszkańców stolicy, pierwsza dywizja żołnierzy niemieckich, która walczyła na zachodnim terenie wojennym.**

Dywizja ta maszerowała przez Bramę Brandenburską, przeszedłszy uprzednio przez plac Paryski, gdzie zebrała się olbrzymia masa ludzi. Na specjalnie ustrojonym placu Paryskim zwycięskie wojska niemieckie **zostały powitane przez generała artylerji Fromma.** Następnie **minister Rzeszy dr. Goebbels wyraził podzięke żołnierzom, należącym do dywizji brandenburskiej.**

Na trybunach placu Paryskiego znaleźli się oficjalni przedstawiciele państwa, wojska i partji. **Wśród oficjalnych gości widziano m. in. Generalnego Gubernatora ministra Rzeszy dr. Franka.** Pozatem na trybunach honorowych zasiedli również członkowie rodzin poległych i rannych, oraz 700 robotników z przemysłu zbrojeniowego.

W swem przemówieniu do żołnierzy i do ludności Berlina oświadczył minister Rzeszy dr. Goebbels m. in., że wkroczenie dzielnych i zwycięskich wojowników do Berlina stanowi zarówno dla samych tych żołnierzy, jak i dla członków ich rodzin **najpiękniejszy moment w ich życiu.**

Dr. Goebbels podkreślił, że nieprzyjacielowi nie udało się zrealizować swego planu, zmierzającego do pokonania Niemiec. Usiłowania Anglji celem skutecznego zablokowania Niemiec okazały się nietylko bezcelowe, ale **skierowały się także przeciwko samym wynalazcom koncepcji blokady.**

Minister Rzeszy dał przegląd zwycięskich bitew na Zachodzie, sukcesów niemieckiej broni i wyczynów niemieckich pułków. Dr. Goebbels wskazał zwłaszcza na to że walka nie została jeszcze zakończona i że **trzeba wygrać jeszcze jej ostatni etap. Dopiero wówczas, gdy ostateczne zwycięstwo zostanie odniesione, wówczas zabrzmią dzwony pokoju w całym kraju.**

Podczas przemarszu przez miasto wojska brandenburskie były owacyjnie witane przez ludność Berlina. Radość mężczyzn i kobiet była wprost bezgraniczną. Obrzucano żołnierzy kwiatami, girlandy kwiatów zawisły na samochodach i wozach rozmaitych oddziałów wojskowych. Jezdnia ulic przemieniła się w prawdziwy dywan z kwiatów, po którym defilowały paradnym krokiem oddziały wojska.

Straszliwe skutki burzy w Jugosławji.

Walące się domy zabiły trzy kobiety i czworo dzieci. — Osuwająca się góra zasypała pociąg towarowy.

Belgrad, 19 lipca. **W zachodniej części Jugosławji wydarzyła się wielka katastrofa, wywołana długotrwałą niepogodą, która wyrządziła olbrzymie szkody. W Bośni zachodniej pod Bihaczem trzy kobiety i czworo dzieci zostało zabitych przez walące się domy. Pod bośniackiem miastem Zenica, gdzie znajdują się kopalnie żelaza, osunęła się góra, która zasypała pociąg towarowy, składający się z 13 wagonów, przyczem czterech kolejarzy zostało ciężko rannych.**

Na dworcu w Zenicy szalejący z siłą orkanu wicher przewrócił latarnie, które spadły na zatrzymany właśnie na stacji pociąg osobowy.

W Dalmacji szaleją wielkie burze. W Spalato przybór wód dotarł aż do ulic centrum miasta. W Słowencji wicher zerwał dachy z domów, przyczem szczególnie dotkniętą jest okolica pod Cilli. Zbiory chmielu uchodzą za stracone.

W północnej Chorwacji padał olbrzymi grad, którego poszczególne ziarna dochodziły do 300 g wagi. Pobieżne obliczenie szkód, wyrządzonych przez burze, dochodzi do kwoty miljona dynarów. (p)

Tworzenie nowego gabinetu w Japonji.

(=) **Tokio,** 19 lipca. **W związku z utworzeniem nowego gabinetu japońskiego pod przewodnictwem księcia Konoye komunikują, że w wyniku konferencji na ministra wojny został wyznaczony szef armji generał porucznik Eiki Tojo.**

Według doniesienia agencji Domei **wiceadmirał Yoshida pozostaje ostatecznie również w gabinecie Konoye na stanowisku ministra marynarki,** podczas gdy dotychczasowy prezydent południowo-madżurskiej kolei **Matsuoka objął stanowisko ministra spraw zagranicznych.**

Książe Konoye oświadczył wobec przedstawicieli prasy japońskiej, że **współpraca pomiędzy premjerem a armją jest bezwarunkowo konieczna.** Przed ostatecznem utworzeniem gabinetu odbędzie on obszerną konferencję z ministrem wojny i ministrem spraw zagranicznych na tematy z dziedziny polityki zagranicznej i armji, — celem ustalenia programu i zlikwidowania z góry wszelkich różnic poglądów. **Gabinet Yonai upadł na skutek różnic zdań między armją a polityką zagraniczną.**

Zapowiedziana przez księcia Konoye konferencja ma — jak wiadomo — odbyć się w piątek.

Program największej partji politycznej Japonji.

(††) **Tokio,** 19 lipca. **Największa partja polityczna Japonji, stronnictwo Minseito, według doniesienia agencji Domei, przyjęła nowy program w sprawie zorganizowania narodu na podstawach totalistycznych.**

Program domaga się: 1) jednolitej polityki narodowej, 2) dozbrojenia, 3) obrony narodowej i odnowienia programu życia narodowego, oraz udziału Japonji w tworzeniu nowego porządku światowego, 4) stworzenie nowego gospodarstwa narodowego, 5) ugruntowania wychowania narodowego, 6) wzajemnego dostosowania kultury zachodniej i wschodniej, oraz 7) utrzymania i dalszego rozwoju rasy japońskiej lub rasy Yamato. (p)

Zmiany w Grecji.

Rzym, 19 lipca. **Włoskie koła polityczne śledzą z wielkiem zainteresowaniem zmiany, jakie dokonują się obecnie w opinji publicznej w Grecji oraz odstąpienie od tradycyjnych stosunków z Anglją.**

Stwierdza się z pewnem zadowoleniem, że **doświadczenia Polski, Norwegji, Belgji, a wreszcie Francji pouczyły grecką opinję iż Grecja nie może spodziewać się żadnej pomocy ze strony Anglji.**

Jednym z decydujących momentów, które, jak wierzy się we Włoszech, zobowiązują Grecję do wdzięczności wobec Włoch, jest fakt, iż Włochy natychmiast po przystąpieniu do wojny, wywarły wielki nacisk na angielski front w Egipcie od strony Cyrenajki i przez nadzwyczaj czujną politykę morską przeszkodziły Anglikom w zamiarze wciągnięcia Grecji do konfliktu.

Także i nacisk mocarstw osi na Turcję, uchronił Bałkany od niespodzianek. Tak więc niebezpieczeństwo, które przed przyłączeniem się Włoch do wojny, wydawało się nieuchronnem w odniesieniu do Grecji, w porę zostało odwrócone.

Znamienną jest wiadomość, zamieszczona we czwartek rano w „Popolo di Roma“, w której na podstawie depeszy z Aten potwierdza się te zmiany w greckiej opinji publicznej.

Danja opuszcza Ligę Genewską.

Kopenhaga, 19 lipca. Ministerstwo spraw zagranicznych Danji komunikuje:

Ponieważ ostatnie wydarzenia dowiodły, że Liga Narodów nie posiada już realnej egzystencji, przeto rząd duński postanowił odwołać swoje przedstawicielstwo przy Lidze Narodów i zerwać gospodarcze poparcie Ligi.

Metody, które nie zapowiadają zwycięstwa.

(†) **Lizbona,** 19 lipca. **Angielski minister spraw wewnętrznych Anderson zgotował Izbie gmin niespodziankę, wnosząc projekt ustawy, przewidujący utworzenie specjalnych sądów cywilnych w składzie jednego tylko sędziego bez przysięgłych.**

Sądy te mają w okresach największego niebezpieczeństwa zasądzać w szybkim trybie osoby, oskarżone o popełnienie ciężkich przestępstw natury wojskowej. Od wyroków tych sądów **niema odwołania.** Stan wojenny ma być zawieszony nad wszystkiemi terenami, które zostaną uznane jako strefa wojenna.

Wniesienie tego projektu stanowi w Londynie sensację dnia i wywołało w parlamencie **burzę niezadowolenia.** Wielu posłów nie mogło ukryć swoich nieufności przeciwko nowym pełnomocnictwom rządu. Większość protestujących oburzyła się głównie dlatego, że rząd swojem ostatniem przedłożeniem ujawnił swą słabą stronę, albowiem jeżeli tak bardzo chwalony system demokratyczny musi się uciekać do tak drakońskich zarządzeń, to widocznie nie musi być dobrze z optymizmem wojennym Churchilla i zapałem wojennym Wielkiej Brytanji.

Również w społeczeństwie angielskiem ustawa omawiana jest w podnieconym nastroju, ponieważ bezwątpienia nie przyczyni się ona do uciszenia trwogi przed niemiecką inwazją. (p)

W przededniu rozstrzygnięcia wojny z Anglją.

Kopenhaga, 19 lipca. **Berlińscy korespondenci dzienników kopenhaskich zajmują się w ostatnich czasach bardzo żywo przedewszystkiem sposobem wyjaśnienia konfliktu między Niemcami a Anglją, które, ich zdaniem, niebawem musi nastąpić.**

Tak np. pisze berliński przedstawiciel „National Tidende" o sytuacji w przededniu rozstrzygnięcia m. in. co następuje:

„Po reakcji na niedzielną mowę Churchilla **uderzenie przeciwko Anglji będzie przeprowadzone przez Niemcy ze straszliwą siłą i ostrością.** Jeśli jeszcze rozwój wewnętrznych wypadków w Anglji ma odroczyć ten cios przeciwko wyspom angielskim względnie wogóle usunąć tę groźbę, to musi się to stać możliwie najszybciej.

Ze strony niemieckiej nie myśli się wcale o robieniu różnicy między mentalnością kierowniczych kół Anglji, t. zw. plutokratów a szerokiemi masami narodu angielskiego. Jeśli naród ten nie chce zupełnego zniszczenia Anglji i rozbicia imperjum brytyjskiego, wówczas musi się pospieszyć i wziąć rozbrat z kliką Churchilla. Churchill wypowiedział nieograniczoną wojnę cywilnej ludności z wojskiem nieprzyjaciela.

Nie ustraszono się nawet przeciwko narażeniu Londynu i innych miast angielskich na los Warszawy i Rotterdamu, gdyż według oświadczenia Churchilla, Londyn, jak podkreślają w autorytatywnych kołach niemieckich, **oczywiście nie może być uznany za miasto otwarte.** Naród angielski musi sobie zdać sprawę z tego, że cały niemiecki aparat wojenny jest gotów do działania.

W przededniu rozstrzygnięcia wszystko wskazuje na to, że **ze strony niemieckiej pozostawiono narodowi angielskiemu czas porzucenia agresywnie usposobionych ludzi z otoczenia Churchilla i tem samem uniknięcia najgorszego dla Anglji i imperjum brytyjskiego losu.**

W Berlinie panuje przekonanie, że w Londynie można było stwierdzić już wszystkie oznaki niepewności, nerwowości i wewnętrznego niepokoju.

Berliński korespondent „Berlinske Tidende" pisze, że z ostatnich komentarzy do mowy Churchilla wynika, iż **wszelkie wzmianki o inicjatywie pokojowej już odpadły. Wojna niemiecko-angielska zbliża się do decydującej fazy, która stoi już bezpośrednio przed nami.**

Pozatem oczekuje się w dobrze poinformowanych kołach ważnych wyjaśnień na temat zamiarów wojennych Niemiec, których celem nie będzie ponowne podkreślenie chęci do wojny ze strony Niemiec, co stoi poza wszelką dyskusją, **ale uroczyste udokumentowanie moralnego prawa Niemiec.**

W związku z powyższem korespondent „Berlinske Tidende" przedstawia niemieckie opinje o charakterze planowanej przez Churchilla obronie Anglji (walka franktirerska, Londyn nie jest miastem otwartem itd.) jak również mordercze oraz niszczycielskie konsekwencje tego rodzaju oświadczenia dla dalszych losów Anglji.

W nawiązaniu do tych wiadomości należy zaznaczyć, że dzienniki kopenhaskie komentują obszernie artykuł dziennika „Berliner Boersenzeitung" na temat wojskowej i gospodarczej sytuacji Anglji, widząc w nim wojskową ocenę szans niemieckiego ataku.

Charakterystycznem jest wreszcie, że specjalny sprawozdawca „Berlingske Tidende" donosi z Rzymu, iż komentarz dziennika „Giornale d'Italia" do ostatniej mowy Churchilla dał powód w kołach dyplomatycznych do dyskusji, w której częściowo tłumaczy się ten komentarz jako **zapowiedź mającego niebawem nastąpić ataku na Anglję,** a częściowo uważa się, że **Anglji zostanie postawione t. zw. ostateczne ultimatum pokojowe, gdy już wszystkie przygotowania będą ukończone.** (p)

Angielska ustawa o sądach doraźnych została zmieniona.

Sztokholm, 19 lipca. **Z uwagi na silną opozycję, na jaką natrafił zarówno w Izbie Gmin, jak i w opinji publicznej angielski minister spraw wewnętrznych sir John Anderson musiał wydatnie zmienić swój projekt ustawy o cywilnych sądach doraźnych.**

Ponieważ natychmiastowe przeprowadzenie ustaw w Izbie Gmin było niemożliwem, przeto Anderson zdecydował się na zwołanie posiedzenia przedstawicieli wszystkich partyj, poczem przedłożył złagodzenia projektu i uzyskał zgodę całego zebrania.

Mimo to ustawa ta pozostaje dla ludności angielskiej bardzo surową. Zmiany ograniczyły się jedynie do trzech następujących punktów: 1) **sądy doraźne zostaną wprowadzone tylko wtedy, gdy sytuacja wojskowa będzie tego nieuchronnie wymagała, 2) jest możliwem odwołanie się od wyroku śmierci do sądu wyższego rzędu, 3) kierownikami sądów doraźnych mają być osoby cywilne a nie wojskowe.**

Komentarze szwedzkie na powyższy temat zwracają uwagę na to, że wolność obywatelska Anglików będzie silnie ograniczona i ostra interwencja państwa kieruje się **przeciwko wszystkim, którzy nawet bez złego zamiaru przez głupią lekkomyślność przekroczyli któryś z niezwykle licznych nowych przepisów.**

Jak pisze londyński korespondent dziennika „Stockholms Tidningen" okazuje się raz jeszcze, iż Anglicy zaczynają działać późno, ale gdy już interwencja państwa jest konieczną, to jej rozpiętość i wszechwładza wywołuje tak silną reakcję ze strony opinji publicznej, iż później musi się przeprowadzić liczne zmiany.

Ostra krytyka brytyjskich komunikatów wojennych.

(:) **Sztokholm,** 19 lipca. **Angielska prasa opozycyjna rozpoczyna obecnie ostre ataki, skierowane przeciw angielskim komunikatom wojennym.** Dzienniki oświadczają, że komunikaty te zawierają mniej faktów, natomiast coraz więcej momentów propagandowych i upiększeń. Przedewszystkiem zarzuca się odpowiedzialnym za treść doniesień ministerstwom wojennym to, że **brytyjska publiczność obecnie nie jest w stanie wytworzyć sobie poglądu na sytuację wojenną.** Niezgodne z prawdą dane w brytyjskich komunikatach wojennych wywołały w opinji publicznej silne zaniepokojenie.

Od pewnego czasu słyszy się słowa troski na temat przebiegu walk w Afryce. W Londynie wzrasta świadomość faktu, że **armja brytyjska walcząca na terenie afrykańskich posiadłości ponosi jedną klęskę po drugiej.**

W trosce o los tych wojsk zwraca się organ partji pracy „Daily Herald" pod adresem rządu i domaga się, aby ten niezwłocznie opublikował szczegóły położenia militarnego w Afryce. Na temat treści komunikatów wojennych wszyscy mogą niedwuznacznie stwierdzić, że Włosi okazali się w walkach przeciw Anglikom w Afryce groźnym przeciwnikiem. Właśnie w tym względzie domagają się wszyscy wyjaśnień i jest rzeczą prawdopodobną, że w najbliższym czasie na temat walk w Afryce zabiorą głos członkowie Izby gmin.

Również na przebieg walk na Morzu Śródziemnem patrzą Anglicy innemi niż dotychczas oczyma.

Dla załatwiania obrotu płatniczego Wielkiej Brytanji ze Stanami Zjednoczonemi zawarto z kilkoma bankami amerykańskimi układy co do zaprowadzenia „kont rejestrowych", poprzez które ma się dokonywać obrót płatniczy na zasadzie kursów urzędowych. Dla obrotu płatniczego ze Szwajcarją zostaną zawarte podobne układy.

Zakazano dalej przekazywania wolnych funtów do krajów, z którymi Wielka Brytanja posiada układy płatnicze. Celem nowego zarządzenia jest ograniczenie narażonej na nacisk kursu wolnej angielskiej dewizy, aby na tej drodze móc utrzymać urzędowy kurs, bez potrzeby do uciekania się do obszernej akcji poparcia.

Nowe instrukcje dla prasy angielskiej.

Sztokholm, 19 lipca. **Churchill zakomunikował we czwartek w Izbie Gmin, że w przyszłości wzbronionem będzie dziennikom codzienne podawanie liczby łącznej ofiar nalotów.**

Komunikaty, dotyczące ofiar, będą w przyszłości podawane co miesiąc w formie publicznych ogłoszeń, a liczba łączna ofiar będzie podawana również co miesiąc w Izbie Gmin do wiadomości, a potem ogłaszana w dziennikach.

Funt angielski nie jest już wolną dewizą.

Sztokholm, 19 lipca. Na **podstawie zarządzenia króla angielskego, który zakazuje wszelkiego obrotu płatniczego w „wolnych funtach" z krajami, które nie należą do bloku funta-szterlinga, funt szterling został we czwartek skreślony z listy nieograniczonych, międzynarodowych środków płatniczych.**

Angielscy ministrowie muszą spać w urzędach.

Sztokholm, 19 lipca. Churchill zakomunikował we czwartek w Izbie Gmin, że **wszyscy członkowie gabinetu, których zakres resortów pozostaje w jakimkolwiek bądź związku z prowadzeniem wojny, muszą obecnie nocować w swych urzędach.** Powody tego zarządzenia są — jak oświadczył Churchill — dla każdego jasne.

Londyn okazał się ulegtym wobec Tokio.

Zakaz tranzytu przez Burmę.

Sztokholm, 19 lipca. **Zarówno ze strony angielskiej, jak i japońskiej potwierdza się zawarcie układu w sprawie zakazu tranzytu przez Burmę do Chin. Anglicy ustąpili zatem wobec ostatnich argumentów japońskich i oświadczyli gotowość podpisania układu.**

Celem zamaskowania ustępliwości angielskiej, Londyn zaznaczył jedynie, że warunek Anglji polega na tem, iż w ciągu trzech miesięcy, w czasie których układ będzie obowiązywał, **musi być zaprowadzony pokój na Dalekim Wschodzie.** W przeciwnym wypadku Anglja zastrzega sobie prawo ponownego podjęcia wywozu do Chin.

W angielskich kołach parlamentarnych, przedewszystkiem zaś na najskrajniejszej lewicy, zawarcie tego układu wywołało znowu ostrą krytykę. W nocy na czwartek mówiono nawet o możliwości zwołania tajnego posiedzenia Izby Gmin, przyczem Churchill miałby złożyć sprawozdanie z polityki na Dalekim Wschodzie. Szwedzkie komunikaty uważają kompromis w sprawie Burmy za pierwszy ogólno-światowy rezultat załamania się francuskiego imperjum światowego i zlikwidowania francuskiej floty.

Ewakuacja dzieci z Londynu.



Małe widoki na powodzenie przeprowadzenia skutecznej obrony przeciwko niemieckiemu atakowi na wyspy angielskie skłoniły władze do ewakuowania dzieci z Londynu. Tego rodzaju transporty dzieci odeszły już w znacznej liczbie z Londynu. Na naszem zdjęciu widzimy jednego z małych maruderów, obładowanego swemi manatkami, opatrzonemi w kartk rozpoznawcze, który musiał pożegnać swych rodziców i spieszy się do pociągu.

Amerykanin odkrywa prawdziwe oblicze Anglji.

(§) **Newy Jork,** 19 lipca. Podróżni amerykańscy, powracający z Anglji, donoszą z oburzeniem o obelgach, na jakie narażona jest ponownie Ameryka w jeszcze większym niż dotychczas stopniu, z tego powodu, ponieważ nie popiera wojskowo w obecnej decydującej chwili Wielkiej Brytanji, walczącej na śmierć i życie.

William Griffin wydawca jednego z amerykańskich dzienników, którego skarga o oszczerstwo przeciwko premjerowi angielskiemu Winstonowi Churchillowi z racji nieuzasadnionych pretensyj premjera rządu angielskiego ciągnie się już od kilku miesięcy, **udzielił w swem piśmie odprawy, która pod względem wyrazistości nie pozostawia niczego do życzenia.**

„Pod względem tchórzliwej podłości Anglicy górują o całe niebo nad wszystkiemi innemi narodami. Całe wieki rabunków, plądrowań i mordów, dokonywanych bez żadnych skrupułów moralnych do tego stopnia zwyrodniły mentalność brytyjską, że Anglicy faktycznie są przekonani, iż w wypadku zaatakowania ich, wszystkie inne kraje powinny im pospieszyć jak najrychlej z pomocą.

W r. 1917 w każdym razie nie nazywano Amerykanów tchórzami. Jednak kiedy niebezpieczeństwo minęło, Anglja powróciła do swej tradycyjnej tchórzliwej podłości, nazywając Amerykę Shylokiem tylko dlatego, że upomniała się u Anglików o pieniądze, pożyczone im w krytycznych godzinach.

W oczach brytyjskich naturalnie Anglicy nigdy nie są tchórzami. W rzędzie najwspanialszych czynów, które zbudowały imperjum brytyjskie stawiają oni wojny, prowadzone przy pomocy najnowocześniejszych środków wojennych przeciwko dzikusom afrykańskim i innym ludom uzbrojonym w przedpotopowy oręż.

W zupełnej harmonji z angielskiem poczuciem honoru jest koszenie bezbronnych afrykańskich ludów karabinami maszynowemi, a zrzucanie bomb zapalających i rozpryskujących na „nieposłuszne" hinduskie szczepy góralskie jest szczytem taktyki wojskowej i honoru narodowego.

Również i obecna wojna europejska dostarczyła dość dowodów podłości angielskiej. W wypadku Polski, której Anglja przyrzekła uroczyście natychmiastową pomoc, Anglicy nie ruszyli nawet palcem, natomiast zadowolili się zakomunikowaniem drogą radjową obrońcom Warszawy, że cały świat podziwia ich męstwo.

Dalszemi tragicznemi przykładami dwulicowości brytyjskiej są Norwegowie, Holendrzy, Belgowie i Francuzi. Żaden uczciwy kraj na świecie nie napadłby na swego dawnego sprzymierzeńca w tak zdradziecki, tchórzliwy i morderczy sposób, jak Anglja na flotę francuską w Oranie.

Obecnie Ameryka ma zrobić z siebie głupca, aby uwolnić Anglję z jej trudnego położenia. I ponieważ Ameryka pomimo wszelkich wysiłków brytyjskiej 5-tej kolumny nie reaguje na nie, nazywana jest tchórzem". (p)

Wallace kandydatem demokratów na stanowisko wicepr. Stanów.

Chicago, 19 lipca. **Kandydatem na stanowisko wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych z ramienia partji demokratycznej został mianowany minister rolnictwa Henry Wallace, który otrzymał 665 głosów na 1.095 głosujących.**

Jak twierdzą, Roosevelt uzależnił swą zgodę na przyjęcie po raz trzeci kandydatury na prezydenta, od powyższej nominacji.

Ostatni okręt amerykański opuścił Bilbao.

Madryt, 19 lipca. Z portu Bilbao wypłynął we środę kontrtorpedowiec Stanów Zjednoczonych „Barry", który, jak wiadomo, został przez angielskie ministerstwo propagandy uznany za „storpedowany".

Na pokładzie kontrtorpedowca znajduje się wielu obywateli amerykańskich, którzy dotychczas przebywali we Francji. „Barry" jest ostatnim okrętem zagranicznym, który przebywał w Bilbao.

Gen. Franco udekorowany przez Adolfa Hitlera.

(§§) **Berlin,** 19 lipca. **Adolf Hitler, z okazji hiszpańskiego święta narodowego, udekorował szefa sztabu i generalissimusa hiszpańskiego Franco wielkim krzyżem złotym orderu Orła niemieckiego.**

Zarządzenia rządu brytyjskiego w zwierciadle prasy medjolańskiej.

(::) **Medjolan,** 19 lipca. „Regime Fascista" w artykule wstępnym, omawiającym gorączkowe zarządzenia rządu londyńskiego, pisze, że **każdy, kto nie wierzy w bezwarunkowe zwycięstwo Anglji i w jakikolwiek sposób wyraża swoje wątpliwości, naraża się na niebezpieczeństwo zastrzelenia.** Do tego doszły stosunki pod rządami Churchilla, którego dziennik nazywa najbardziej cynicznym z pośród zbrodniarzy i najbardziej wykolejonym wśród obłąkanych.

Na każdym kroku — pisze „Regime Fascista" — twierdzi się, że **imperjum brytyjskie walczy przeciwko państwom totalistycznym w imię wolności jednostki.** Obecne zarządzenia jednak świadczą o czemś wprost przeciwnem i dadzą się wytłumaczyć **tylko szaloną trwogą,** jaka ogarnęła członków rządu londyńskiego.

Oświadczenie Churchilla, że każde miasto angielskie jest rowem strzeleckim, a Londyn zostanie zamieniony w olbrzymią twierdzę, jest niezmiernie cennem. Obecnie nieprzyjaciel miałby zupełne prawo ostrzeliwania tych miast, jako twierdzy.

W związku z tem dziennik przypomina losy Warszawy i Rotterdamu. Anglja — pisze „Popolo d'Italia" — jeszcze nigdy tak wiele nie mówiła, jak obecnie. Jej ministrowie wygłaszają mowy bez przerwy. Strach wywołuje różne reakcje. Widocznie w Anglji spowodował on „dezenterję" gadulstwa, która przybrała już epidemiczne rozmiary. (p)

Z dnia na dzień

(=) Kraków, 19 lipca.

Wzmocniona polityka handlowa Niemiec.

Wielka Brytanja, która dotychczas odgrywała czołową rolę w polityce handlowej, została obecnie i w tej dziedzinie wytrącona z gry. Niemcy w dziedzinie handlowo-politycznej podczas wojny nietylko utrzymały swoje stanowisko, ale także bardzo znacznie rozbudowały swoje stosunki handlowe z zagranicą. Na wielkim obszarze gospodarczym, który sięga od Norwegji po Hiszpanję i od Kanału La Manche aż po Turcję, zmagazynowane są obecnie zapasy towarów, które dotychczas Wielka Brytanja zakupywała na kontynencie.

W ukształtowaniu niemieckiego handlu zagranicznego Bałkan odgrywa dużą rolę. Wszystkie kraje zagłębia naddunajskiego zwiększyły swój import do Niemiec, a nadto, co przy tem jest bardzo istotnem, kraje te otrzymują również z Niemiec stale wzrastające ilości towarów eksportowych.

Dzięki temu zwiększonemu wywozowi surowców niemiecki przemysł eksportowy jest w stanie, w większym niż dotychczas stopniu, zaspakajać potrzeby swoich interesentów. Poprawa w dziedzinie zaopatrzenia w rudę żelazną musi na bliższą lub dalszą metę odbić się na odcinku stali, przez co zdolność wywozowa Niemiec zostanie jeszcze rozszerzona.

W ostatnich tygodniach Niemcy zawarły z Jugosławją, Ankarą, Grecją i Szwajcarją układy rozrachunkowe, które stanowią znaczne ułatwienie w dziedzinie techniki płatności. Z Rumunją uzgodnione już były od dłuższego czasu nowe zasady płatności, stanowiące znaczny postęp w porównaniu z dawnym systemem rozrachunkowym.

Pomimo ran, jakie wojna zadała Holandji i Belgji, uruchomienie życia gospodarczego i zaleczenie szkód wojennych w tych krajach czyni szybkie postępy. Finlandja prowadziła z Niemcami rokowania gospodarcze, które dotyczą rozszerzenia dostaw do Niemiec o 75% w porównaniu ze stanem z lat 1938/39.

Największą umową kupiecką wszystkich czasów jest jednak umowa, zawarta pomiędzy sferami handlowemi niemieckiemi i norweskiemi w dziedzinie przemysłu konserw rybnych. Niemcy zakupiły całą roczną produkcję olbrzymiego norweskiego przemysłu konserwowego.

Również ze Szwecją toczą się obecnie rokowania w sprawie zawarcia z Niemcami większych umów o dostawy handlowe. Cały wywóz masła duńskiego idzie do Niemiec. Tosamo ma dotyczyć wywozu mięsa i bydła rzeźnego. Stosunki handlowe Niemiec z Unją Sowjetów mają przebieg zupełnie zadawalający.

Obserwując te wszystkie fakty, dochodzi się do przekonania, że sytuacja handlowo-polityczna Niemiec od początku wojny z miesiąca na miesiąc polepsza się. W świetle tych wszystkich faktów nie może być mowy o blokadzie całej Europy, natomiast zachodzi zupełnie inne zjawisko: Anglja nie otrzymuje z kontynentu już żadnych towarów.

Demonstracje protestacyjne w Gibraltarze.

(cc) **Algeciras**, 19 lipca. **Dziennik urzędowy w Gibraltarze opublikował zarządzenie w sprawie ewakuacji wszystkich osób poniżej 17 lat, wszystkich kobiet z wyjątkiem członkiń komisji kontrolnej, oraz wszystkich mężczyzn do 45 lat, którzy nie są przydzieleni do jakiegokolwiek urzędu. To samo zarządzenie wzywa wszystkich rzemieślników, posiadających worki na piasek do dostarczenia tychże.**

Po opublikowaniu tego nowego rozkazu ewakuacyjnego, ludność wyległa na ulice. **Przed rezydencją rządową doszło do burzliwych demonstracyj protestacyjnych.** Oddział kawalerji i straż ogniowa usiłowały rozprószyć demonstrantów. Oburzony tłum, głównie kobiety i dzieci, zmusiły właścicieli sklepów na głównych ulicach do zamknięcia swych lokali. Ponieważ oburzenie wśród ludności stale wzrasta, zachodzi obawa, że w dniu 1 sierpnia, jako w dniu zaokrętowania ewakuowanych może dojść do poważnych incydentów.

We środę rano nad Gibraltarem przeleciały dwukrotnie obce samoloty wywiadowcze.

Postępy japońskich operacyj blokadowych.

Szanghaj, 19 lipca. **Prowadzony z zatoki Hangtszau atak japoński na Ningpo posuwa się szybko naprzód. Obsadzono dalsze forty chińskie pod Schingpai. Japońskie operacje, zmierzające do zablokowania wybrzeża chińskiego, kierowane są ku wybrzeżom Fukienu.**

Wojska japońskie, które wylądowały w odległości 40 mil od Amoy, wdarły się na 20 kilometrów wgłąb kraju. Na południowym odcinku wybrzeża terenu Fukien zdołali Japończycy, mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, przeprowadzić wylądowanie wojsk w odległości ok. 20 mil na wschód od Shuanchow.

Sól morska w eksporcie włoskim.

Rzym, 19 lipca. Według ostatnich zestawień przemysłu włoskiego uzyskał w ostatnich latach **eksport soli morskiej** z włoskich kolonij, a mianowicie **z Assa i Somali niezwykłe natężenie.** Produkcja soli morskiej znacznie przewyższyła w tych krajach produkcję palestyńską, to też w roku ubiegłym **wysłano do Japonji za 9 miljonów lirów tego towaru.**

Ile produkują Włochy ołowiu?

Rzym, 19 lipca. Włoskie **kopalnie ołowiu**, które ostatnio znacznie wzmogły swoją produkcję wydały w roku **1938 05.870 ton**, czyli dwa razy tyle, co w roku 1936. Najważniejsze kopalnie tego minerału znajdują się obecnie na **Sardynji**, dostarczając mniejwięcej 90 proc. całej produkcji włoskiej ołowiu. Reszta produkcji pochodzi z kopalń w okolicy **Beryame i Raible**. Górnictwo włoskie przewiduje, że wkrótce będzie mogło osiągnąć produkcję **60.000 ton rocznie.**

Przebudowa terenów wystawowych w Medjolanie.

Rzym, 19 lipca. Przystąpiono ostatnio do przebudowy wielkich terenów, na których rok rocznie odbywały się Targi Medjolańskie. Chodziło o lepsze wykorzystanie przestrzeni **326 km kw.** i powiększenie go o 40 proc. Odtąd wszystkie eksponaty i działy wystawowe **będą scentralizowane według swego pochodzenia** w pewnych częściach wystawy, przyczem jednak **obce państwa posiadać będą własne pawilony** o architekturze sharmonizowanej z całą wystawą. Rekonstrukcja terenów wystawowych zostanie wykonana w przeciągu **czterech lat.**

Film dokumentem historycznym.

Rzym, 19 lipca. Wielki wzrost **Addis Abeby** pod rządami włoskiemi i zaprowadzenie w całej Abisynji licznych kulturalnych urządzeń jakoteż **ekonomiczne podniesienie** ma być utrwalone **w wielkim filmie**, który wkrótce zostanie zrealizowany. Wykonanie filmu — zostało powierzone wytwórni **„Luce“**, a zarząd miasta Addis Abeby przyczynia się w wysokim stopniu do tego dzieła. Jest przewidziana **specjalna wersja tego filmu w języku niemieckim.**

Uprawa bananów w kolonjach włoskich.

Rzym, 19 lipca. Dwaj włoscy specjaliści **profesorowie Gaddini i Ciferri** przedsiębrali od dłuższego czasu doświadczenia **w oazie Derna**, chcąc stwierdzić, czy ziemia jej nadaje się **do plantacji drzew bananowych.** Korzystne rezultaty doświadczeń spowodawły czynniki rządowe do stworzenia **wielkich plantacyj bananów**, w których produkcja wynosi obecnie **23.000 ton.**

Ludność wysp Egejskich i wojna.

Rzym, 19 lipca. Gubernator de Vecchi otrzymał ostatnio **telegram od prawosławnego duchowieństwa wysp Egejskich**, w którym wyraża ono swoje zadowolenie, iż pozostaje pod opieką imperjum rzymskiego i życzenie zwycięstwa dla włoskiej armji.

Przedsiębiorstwa turystyczne w Albanji.

Rzym, 19 lipca. Pomimo napiętej sytuacji politycznej na Bałkanach przystąpił ostatnio rząd włoski i inicjatywa prywatna do stworzenia **w Albanii licznych placówek turystycznych.** Zbudowano więc w **Durazzo** „hotel Dożów“, wyposażony w najbardziej nowoczesny komfort. Obecnie poczęto wznosić **w Tiranie i Walonie dwa nowe hotele**, które będą posiadały również swoje własne kina. Podobne przedsiębiorstwo turystyczne powstaje również **w Petrela** na wysokości 500 m nad p. m. W ten sposób starają się Włochy wykorzystać piękno krajobrazów albańskich, **udostępniając je turystom** całego świata.

Muzeum matek.

Rzym, 19 lipca. **W Kapui** przygotowują otwarcie **oryginalnego muzeum**, mieszczącego się w jednym z historycznych pałaców miasta, a obejmującego w trzech dużych salach niezwykle **ciekawe posągi z epoki rzymskiej i przedrzymskiej.** Rzeźby te przedstawiają **kobiety trzymające na rękach dzieci**, nieraz nawet sześcioro lub dziesięcioro. Posągi te zrobione są z żółtego piaskowca i przedstawiają dużą wartość artystyczną. Większość tych statui znaleziona została w **Curti**, położonej niedaleko Kapui, podczas poszukiwań w świątyni poświęconej bogini macierzyństwa. Muzeum to świadczy o tem że macierzyństwo stało również w dawnym Rzymie na pierwszem miejscu wśród zadań społecznych.

Państwa odwołują swoich posłów.

Sztokholm, 19 lipca. Wobec zasadniczej zmiany sytuacji politycznej w Europie i okupacji wielu krajów przez Niemcy utrzymywanie niektórych placówek dyplomatycznych stało się bezcelowe, to też **rząd szwedzki** postanowił **zlikwidować swoje poselstwa**, które znajdowały się w **Brukseli, Hadze i w Oslo**, pozostawiając jednak placówki konsularne w tych krajach. W tym samym czasie postanowił **rząd argentyński odwołać swoich reprezentantów** dyplomatycznych z Norwegji, Holandji i Belgji.

Sowiecka republika Mołdawji.

Moskwa, 19 lipca. Po obsadzeniu Besarabji i części Bukowiny przez Rosję Sowiecką przystąpiły władze tamtejsze do stworzenia w ramach Zwiazku Sowieckich Republik **nowej republiki Mołdawji**, która będzie obejmować przeszło **50.000 km kw z ludnością 3.700.000 ludzi.** Nowa ta republika będzie **trzynastem z rzędu państwem** wchodzącem w skład ZSRR.

Filipiny boją się wojny.

Nowy Jork, 19 lipca. Parlament filipijński obradował nad wnioskiem postawionym w związku z obecnem naprężeniem stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Japonją. Wniosek ten **zalaca wprowadzenie obowiązkowej służby wojskowej dla mężczyzn od 15 do 00 roku życia.**

Habsburgowie w Nowym Jorku.

Nowy Jork, 19 lipca. Ostatnio przyleciał samolotem pasażerskim do Nowego Jorku **Otton Habsburg**, podczas gdy matka jego **b. cesarzowa Zyta** wraz z jego rodzeństwem i wielką **księżną Charlottą Luksemburską** mają wkrótce również przybyć do tego miasta.

Propaganda autobusowa.

Kopenhaga, 19 lipca. Wszystkie autobusy poczty angielskiej w Londynie noszą obecnie napis: **„Jeżeli mówisz, to mów o zwycięstwie“.** Napisy te są wypływem ostatnio zapoczątkowanej **kampanji propagandowej** mającej na celu utrzymanie optymizmu w Anglji.

PERŁY.

Chicago budziło się ze snu.

Różowy świt począł powoli zaglądać do pokoiku Lilian, która cotylko obudziła się i — przeciągając ramiona — myślała o przeżyciach dnia wczorajszego.

Lilian, to duże rozkapryszone dziecko, miała zaledwie dwadzieścia wiosen i — bezmała — prawie dwakroć tyluż wielbicieli. Była wesoła, zalotna, umiała wtargnąć do każdego go serca, a co najważniejsze, do każdej kieszeni. Lubili ją wszyscy za jej oryginalną szczerość, za humor, oraz za żyłkę do całonocnych szaleństw, które dla prawdziwego Amerykanina są — wszystkiem!

Lecz oto nagle w życiu Lilian zaszła dość poważna zmiana. Poznała bowiem mężczyznę, który jej się nietylko spodobał — lecz, którego pokochała.

Czy to jednak była prawdziwa miłość, tego Lilian — mimo wieloletniego doświadczenia — nie wiedziała. W każdym razie zdawało się jej, że kocha, bo inaczej tego, co się z nią działo w tym czasie — nie umiała nazwać... Bo, że on ją kocha, tego była pewna, gdyż mówił jej o tem niemal na każdym kroku, obsypywał ją klejnotami, spełniał z oddaniem każde życzenie, nim zdążyła je jeszcze powiedzieć, słowem: był zwarjowany na jej punkcie.

Ale, nie zapominajmy, że Lilian była Amerykanką, a co za tem idzie — osobą wysoce ekscentryczną. To też nic dziwnego, że wszelkie objawy miłości, jakie okazywał jej John, nie wystarczały jej. Postanowiła przekonać się o miłości i oddaniu swego chłopaka w inny sposób. W sposób, który sama wymyśliła, który nam, dzieciom staruszki Europy, wydawałby się czemś ekscentrycznem, a dla Lilian był rzeczą najnormalniejszą w świecie.

Postanowiła, że jak tylko John przyjdzie, to zaraz mu o tem powie.

Była może piąta popołudniu, gdy u drzwi mieszkania Lilian rozległ się dzwonek. Pokojówka otworzyła je.

— Czy pani jezt w domu? — zapytał przybysz.

— Jest — odparła zapytana i wprowadziła gościa do salonu.

Na widok przybysza Lilian, leżąca na otomanie, pośród całego stosu poduszek — zerwała się.

Był to jej narzeczony.

— Lili, kochanie, tak bardzo stęskniłam się za tobą!

Lilian uśmiechnęła się blado i podała mu do pocałowania swą małą, wypielęgnowaną rączkę.

— Lili, czemuś taka smutna? Czy nie kochasz mnie już? A może... może poznałaś kogoś innego? Powiedz! Przyznaj sięć... Lili...

— Nie, Johnie! Nie poznałam nikogo i nie zdradziłam cię ani myślą. Kocham cię, jak dotychczas, tylko... widzisz... ja nie jestem pewna twej miłości!... Czasami przychodzą na mnie takie chwile zwątpienia...

— Lili i ty tak mówisz? Ty? Ta, którą ubóstwiam i przenoszę ponad wszystko!?

— Tak, Johnie! To prawda! Nie jestem pewna twej miłości i dlatego pragnę, abyś złożył dowód, że jest tak, jak mówisz!... Johnie, cóż mi z tego, że masz pieniądze, że możesz mi wszytko za nie kupić!... Ale, popatrz: niektórzy mężczyźni dla swych kobiet kradną, zabijają i Bóg wie, co robią! A ty? Wszystko za pieniądze! To nie sztuka, mój drogi... Dlatego też, jeżeli chcesz, abym uwierzyła w twą miłość i została twoją żoną, żądam kategorycznie i nieodwołalnie, abyś popełnił — przestępstwo!...

John cofnął się o dwa kroki wtył.

— Lili, czy ty jesteś przy zdrowych zmysłach? Czy zastanowiłaś się nad swem żądaniem?... Lili! Więc dla twego kaprysu mam ukraść lub zamordować? Mam się stać bandytą!? Lili...

— Johnie! Niema o czem mówić! Masz do wyboru: albo odejść ode mnie na zawsze, albo zostać i uczynić zadość memu życzeniu!

— Lili, czy to jest twoje ostatnie słowo?

— Tak, Johnie! Wybieraj...

Upłynęło kilka sekund milczenia, podczas których myśli Johna pracowały z niezwykłą szybkością.

— A więc dobrze, Lili — przemówił wkońcu cichym głosem. — Dziś wieczór będę kradł!... Będę kradł — dla ciebie!

Po wyjściu od Lilian John udał się do pewnego jubilera, mającego wielki sklep przy Greating Street.

Tutaj wybrał wspaniały sznur pereł, zapłacił zań osiem tysięcy dolarów i poprosił tegoż jubilera o pozwolenie mu zainscenizowania kradzieży kupionej kolji.

Jubiler oczywiście zgodził się na to, gdyż wiedział, a raczej domyślał się, co to wszystko ma znaczyć.

Skoro zaś ciemność spowiła miasto, John nastawiony „złodziejsko“ — wyruszył wraz z Lilian na „robotę“.

W milczeniu mijali ruchliwe ulice, aż wkońcu znaleźli się na Greating Street. Przy jednej z wielu wystaw zatrzymali się i John, drżącym ze zdenerwowania głosem, powiedział:

— Wejdziemy tu, Lili...

— Dobrze — odparła cicho, podniecona ważnością chwili.

A gdy w kilka sekund później targowali wspaniałą kolję, John gotował się do „skoku“.

— Więc ani centa nie opuści pan na tych ośmiu tysiącach?

— Niestety, szanowny panie, nie mogę...

— No, to bierzmy!

I, zanim ktoś zdążył zorjentować się, co się dzieje, John porwał oglądane perły i pociągając za sobą Lilian — wybiegł pędem ze sklepu.

Nim jednak Lilian zdążyła szepnąć Johnowi: „jesteś odważnym, będę twoją...“ — już rozległ się za nimi przeraźliwy krzyk właściciela sklepu:

— Łapać złodzieja!

Na krzyk ten kilku przechodniów rzuciło się w pogoń. Z przecznicy Greating Street nadbiegło dwóch policjantów i — złodzieja złapano.

— Ależ ja zapłaciłem za te perły — tłumaczył John policjantowi, a Lilian przy tych słowach wybałuszyła na niego swe modre oczka.

— Cóż wy chcecie ode mnie? Ta cała scena kradzieży jest tylko komedją! Została specjalnie zainscenizowana!...

— Dobrze, dobrze! Zobaczymy — powiedział niewzruszony policjant. — Tymczasem proszę ze mną!...

Nie było rady. Trzeba było iść!

A gdy w pół godziny później znaleźli się w komisarjacie, wyszło dopiero na jaw, że John — najprawdopodobniej z podniecenia, czy też ze zdenerwowania — przeoczył firmę, w której rano zapłacił perły i — nieświadom tego — wszedł do innego jubilera (a na Greating Street jest ich cała masa) — no — i popełnił zupełnie prawdziwą kradzież!...

Lili nie miała już wątpliwości co do jego szczerej miłości i została jego żoną.

Zdzisław Drwal (Kraków).

Pieczarki i inne grzyby hodowane w ogrodzie.

...aków, w lipcu.

Najsmaczniejsze z naszych grzybów pieczarki, niesłusznie są zaliczane do grzybów trudnych w hodowli. Hodowla ich bowiem nie jest ani trudną ani też bardzo kosztowną, natomiast wartość odżywcza duża. I tak według Königa, pieczarka zawiera w sobie 0.2% tłuszczu, 4.8% białka, 3.5% składników azotowych, 0.8% włóknika, 0.8% popiołów, oraz 87% wody.

Pieczarka jak i inne grzyby żyje w symbiozie z roślinami zielnemi zależnie od odmian, jak np. z drzewami, krzewami, trawami lub owsem. Przez ogrodników hodowaną bywa pieczarka owsiana, **rosnąca wyłącznie w tych miejscach, gdzie może współżyć z korzeniami lub ziarnem owsa.** Warunek ten wyzyskuje hodowca w ten sposób, że do hodowli tego gatunku pieczarek, używa nawozu wziętego z pod koni karmionych owsem. Nawóz taki zawiera wystarczającą ilość resztek owsa, potrzebną do skiełkowania grzybni.

Grzędy pieczarkowe **zakładamy w miejscach zacienionych w ogrodzie lub w podwórzu, w piwnicy w zabudowaniach gospodarczych i t. p.** Obecnie latem, najlepiej zakładać pieczarkarnie na dworze. Letnia uprawa jest najmniej kłopotliwa i może być poprowadzona w każdym ogródku w miejscu stale ocienionem przez mury lub drzewa o pewnym spadzie, któryby zapewniał szybki odpływ nadmiaru wody deszczowej.

Założyć grzędy pieczarkowe można obecnie w lipcu,

a plony, które otrzymany, po dwu miesiącach dadzą grzyby duże, jędrne i dobrze aromatyczne, a więc lepsze niż przy uprawie w miejscu zamkniętem.

Gdy wybierzemy sobie teren pod pieczarkarnię, odpowiednio go przygotowujemy na grzędę. Dno i boki grzędy **musi się wysypać gruzem,** aby uniemożliwić kretom przedostanie się do wnętrza grzędy, gdyż robią w niej zazwyczaj wielkie spustoszenia. Na przygotowany podkład rzuca się 25 cm warstwę nawozu, układa ją równo i dobrze ugniata. Na nawozie sadzi się grzybnię kupioną w pewnem źródle, aby hodowla nie zrobiła niemiłej niespodzianki. **Grzybnia musi być świeża, właściwej odmiany, w tym wypadku owsianej.** Po zasadzeniu grzybni na nawozie, przykrywa się całą grzędę dobrą ogrodową ziemią w warstwie grubej na 10 cm, obsiewa wszystko owsem i silnie skrapia letnią wodą.

O ile pragniemy mieć pieczarki na wiosnę, zakładamy grzędy w podobny sposób we wrześniu **a przed nadejściem mrozów okrywamy je łętami, liśćmi lub nawozem stajennym,** ażeby ochronić przed mrozami. Z chwilą nastania ciepła wiosennego okrycie zrzucamy, grzędę się oczyszcza i podlewa. Niedługo też otrzymujemy pierwsze plony.

Zbioru pieczarek dokonujemy dwa razy dziennie, rano i wieczór,

zanim kapelusze otworzą się zupełnie.

Tylko takie pieczarki o nawpół rozwiniętych kapeluszach mają **pełną wartość handlową.** Przy zbiorze nie wolno pieczarek wycinać nożem ale zawsze wykręcać ostrożnie nóżkę grzybka, ażeby nie naruszyć innych młodych grzybków. Otwory powstałe po wykręceniu pieczarek zaraz zasypujemy ziemią. Plonowanie pieczarkarni założonej w lipcu trwa przez październik i listopad dopóki mrozy nie położą temu kres.

Jak hodowlę pieczarek doceniono zagranicą, dają nam przykład Niemcy. W Niemczech na hodowlę pieczarek wykorzystano nieczynne kopalnie gipsu, wapienniki, tunele. Jak poważną jest produkcja jednej tylko farmy pieczarkowej w dawnej **gipsiarni w Saar,** świadczy **jednoroczna produkcja pieczarek w ilości 15.000 cetnarów metrycznych.** Ostatnio miały powstać w Niemczech dalsze farmy nad Mozelą i Ahrem, następnie w Westmarkgau (Kalk Dolomitenwerk) i t. d.

Pieczarki użyć możemy na konserwy lub na susz.

Na konserwę oddzielamy u grzybów osobno kapelusze i osobno nóżki. Każdą z tych części sparza się wrzącą wodą, odcedza i układa w słojach o wąskich szyjkach, które potem korkuje się i lakuje. Na ułożone grzybki co parę warstw sypiemy sól, i **dodajemy nieco soku z cytryny,** po czem wszystko zalewamy wodą zimną uprzednio przegotowana, tak wysoko, aby cała kiszonka została pokryta płynem. Słoiki po zamknięciu stawia się do kotła i gotuje w ciągu 10 min. Po wystygnięciu lakuje się je i stawia w miejscu zimnem i suchem. **Susz z pieczarek przyrządza się podobnie jak i z innych grzybów.** Czyści się je suchą szmatką (myć nie należy), odcina nóżki i nawleka każdą część osobno na sznurku. Suszy się grzyby w słońcu w przewiewie albo w piecu chlebowym. Przed użyciem susz zalewa się wodą i moczy przez noc.

Leśne grzyby w ogrodzie.

Prawie nieznaną bywa u nas hodowla ogrodowa leśnych grzybów. Próby nad tą uprawą jakie poczyniono w Niemczech i we Francji uwieńczone zostały pomyślnemi rezultatami, a ponieważ założenie takiej grzybiarni nie pociąga za sobą kosztów, ani też nie wymaga specjalnej opieki, **więc tembardziej warto hodowlę taką popróbować w naszych ogrodach.**

Przystępując do tej hodowli, musimy pamiętać, że żyją grzyby w symbiozie z drzewami i uwzględnić wymagania poszczególnych grzybów. I tak naprzykład **kozaki rosną w sąsiedztwie modrzewi,** prawdziwki czyli borowiki, pojawiają się głównie w lasach dębowych, maślacze występują przy drzewach iglastych np. sośnie, świerku, jodle. To też zakładając sobie plantacje grzybów dzikich, musimy ją uzależnić od drzew posiadanych w ogrodzie.

Niemniej ważną zasadą powodzenia hodowli będzie **dostarczenie grzybom w przybliżeniu takich warunków glebowych, jakie mają w lesie.** Ziemia powinna być więc raczej zleżała niż uprawna, dobrą będzie parkowa z dużą zawartością opadłych liści (zbutwiałych), mchu, trocin drzewnych. Najlepiej więc zakładać grzybiarnię w ogrodzie w miejscu mało uczęszczanem, w zapuszczonych parkach, na trawnikach pod drzewami o gruncie lekko spulchnionym.

Pod żadnym warunkiem nie wolno pod przyszłą grzybiarnię brać ziemię wynawożoną nawozami sztucznemi, a z naturalnych można używać zupełnie rozłożonego starego kompostu lub ziemi darniowo-liściowej.

Do ogrodu wprowadza się grzyby w dwojaki sposób, przez sadzenie cegiełek grzybni, lub przez zasiew. Skoro ukażą się w lasach grzyby, miejsca te zaznaczamy palikami i z nich czerpiemy zarodniki i grzybnie.

Rozmnażając pieczarki przez grzybnię, wycina się w miejscu wzrostu grzybów, cegiełki ziemi wraz z darnią o wymiarach 30×30×15 cm, przenosi je i sadzi na przeznaczonej przestrzeni, przykrywając igliwiem, liśćmi lub mchem. **Cegiełek takich lepiej jest zasadzonkować więcej, ażeby być pewniejszym wzejścia przyszłych grzybów.**

Rozmnażanie przez zasiew zarodników, uskutecznia się przez zbiór starych grzybów. Po przyniesieniu ich do domu moczy się je w wodzie deszczowej i trzyma w niej przez 24 godziny, potem kruszy grzyby na miazgę i silne miesza. Wodą tą podlewa się przygotowane na grzybiarnię miejsce i wszystko nakrywa grubo liśćmi.

Obsadzone czy też obsiane grzybiarnie **podlewa się od czasu do czasu deszczówką,** nigdy wodą wodociągową, pozatem nie trzeba się mieszać do ich rozwoju. Po roku lub dwu, grzybiarnia obficie obradza.

Zet.

KRONIKA

Byli polscy urzędnicy lasów państw. mają zgłosić swe adresy.

(—) **Kraków,** 19 lipca. **Wydział lasów w urzędzie Generalnego Gubernatora ogłasza następującą odezwę:**

Byli polscy urzędnicy lasów państwowych, którzy dotychczas jeszcze nie zgłosili się lub nie pełnią służby, wezwani są do zgłoszenia się z podaniem pisemnem swoich adresów w oddziale lasów przy urzędzie Generalnego Gubernatora, Kraków 20, Akademja Górnicza. **Obowiązek zgłaszania się dotyczy również byłych wykładowców w szkołach leśnictwa, oraz sekretarzy leśnictwa i urzędników kasowych.**

(w) **PRZEJŚCIOWY PRZYBÓR WODY NA WIŚLE.** W dniu 18 bm. pod wpływem ostatnich, poważniejszych opadów deszczowych zaznaczył się przejściowy przybór wód na Wiśle pod Krakowem. Kulminacja przyboru miała miejsce we czwartek 18 bm. wieczorem o godz. 20, kiedy zanotowano w Krakowie poziom minus 66. Fala przyboru przeszła szybko, gdyż już w piątek 19 bm. zanotowano poziom minus 114. Fala przyboru nie doszła jeszcze do Zawichostu, gdzie w piątek 19 bm. poziom wynosił plus 168.

(Jo) **NOCNE DYŻURY APTEK W KRAKOWIE OD DNIA 20 DO 20 B. M.** Retoryka 1, tel. 130-72, Krakowska 19, tel. 101-21, Długa 88, tel. 173-36, Rynek Główny 42, tel. 114-27, Florjańska 15, tel. 100-31, Karmelicka 9, tel. 123-83, Dietla 76, tel. 105-30, Zwierzyniecka 7, tel. 124-27, Rakowicka 12, tel. 114-08, Plac Zgody 18, tel. 165-54.

(Jo) **NAGŁY ZGON.** Wczoraj w południe zmarł nagle na ulicy strażak Kiec Jan, lat 43, zamieszkały przy ul. Słonecznej 17. Przyczyną śmierci był przypuszczalnie udar serca.

(Jo) **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** W południe o godzinie 1 pogotowie udzieliło pomocy Józefie Malboń, lat 22, zam. przy ul. Kalwaryjskiej 50, bezrobotnej, która usiłowała popełnić samobójstwo, zażywając większą ilość kogutków. Po przepłukaniu żołądka przez lekarza Pogotowia Ratunkowego, pozostawiono ją opiece domowej. — Przyczyn sambójczego kroku nie chciała podać.

(Jo) **SPADŁ Z DACHU W CZASIE PRACY.** Dyndar Szczepan, blacharz, lat 56, naprawiając dach przy ul. Kraszewskiego 11, spadł na ulicę, doznając ogólnych ciężkich kontuzyj. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez Pogotowie Ratunkowe, został przewieziony na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

(Jo) **PRZESTROGA DLA ROWERZYSTÓW.** Jak już pisaliśmy niejednokrotnie, rowerzyści nie trzymają się przepisów drogowych, narażając siebie i innych na smutne następstwa nieprzepisowej i niezdecydowanej jazdy. Wczoraj wieczór o 9 w Borku Fałęckim padł ofiarą wypadku robotnik Płonka Jan, lat 30, który został potrącony przez samochód. — Doznał on skomplikowanego złamania prawej nogi. Po zaopatrzeniu, Pogotowie Ratunkowe przewiozło go do szpitala na oddział chirurgiczny.

(JO) **NIE ZOSTAWIAĆ ROWERÓW BEZ OPIEKI!** Janowskiemu Anatolowi z Krzesławic skradziono rower wartości zł. 500, pozostawiony bez opieki w budynku głównym poczty. Jest to jeszcze jedna z przestróg, jakie notowaliśmy już kilka razy.

(Jo) **PRZEWIDUJĄCY ZŁODZIEJ.** Na błoniach, w czasie chwilowej drzemki, została okradziona przez nieznanego sprawcę Ludwika Ochmańska, który wyciągnął jej z pod głowy torebkę. W torebce znajdował się kwit bagażowy, na który sprawca podjął z przechowalni walizkę Ochmańskiej, zawierającą garderobę wartości zł. 400.

(Jo) **SŁUŻĄCA — ZŁODZIEJKĄ.** M. B. zam. przy ul. Królowej Jadwigi 20, przyjęła do pracy służącą, która po upływie paru godzin oddaliła się z domu w celu przyniesienia swoich rzeczy. Jak się okazało, po odejściu dziewczyny zniknęły równocześnie dwa bardzo cenne pierścionki z brylantami. Ponieważ służąca nie zgłosiła się do pracy, policja robi dochodzenia w celu wykrycia złodziejki.

HENRYK LELIWA.

GENEWSKA PRZYGODA

5)

Mimowoli uśmiech zakwitł na ustach Jerzego... Jakaś sprytna sztuka! Będzie trzeba się mieć na baczności! Rozglądnął się po korytarzu hotelowym, ale tamten znikł bez śladu...

Nie będzie teraz budził całego hotelu! — Najlepiej wrócić do swego pokoju i przespać resztę nocy...

Pokój Jerzego wyglądał zlekka jak pobojowisko. Poprzewracane krzesła, łóżko w okropnym nieładzie, a na środku kołdry dość wielka strzykawka do zastrzyków...

Podniósł ją ostrożnie i powąchał. Od strzykawki szedł zapach gorzkich migdałów...

To nie były przelewki! Widać, że komuś zależało na tem, aby przetransportować go na tamten świat!...

Rozglądnął się po pokju, czy czego nie brakowało. Ale wszystko leżało na swojem miejscu. Złoty zegarek, portfel z pieniędzmi, złota papierośnica. Napastnik niczego nie zabrał.

Jerzy zanurzył rękę w kieszeniach swej marynarki. W jednej nie znalazł nic, lecz gdy sięgnął do drugiej, w ręku jego zaszeleścił jakiś papier.

To był ów szyfr, który znalazł w minjaturze.

W tej chwili wszystko stało się dla Jerzego jasnem. Chciano go zamordować, gdyż był w posiadaniu jakiejś ważnej tajemnicy...

Przeczytał jeszcze raz złowieszczy dokument:

Jeżeli czerwona papuga wyleci
15 dzwonków
Niebo zatonie
16 4 zzz

16 4!... To musiała być jednak bezwątpienia jutrzejsza data, skoro chciano się go tak koniecznie dzisiaj pozbyć!... Van Brinken! Nikt inny tylko Van Brinken i Bimbokopulos wiedzieli o tem, że jest on w posiadaniu tego szyfru. Lepiej jest znać swego przeciwnika. O, nie udało się, panie chytry! Lekki dreszcz wstrząsnął Jerzym. Gdyby się nie był na czas zbudził... Alicja go ostrzegła we śnie... Jerzy uśmiechnął się do swoich myśli. Prześpi teraz resztę nocy, aby na jutro być rzeźkim i wypoczętym. A potem wieczorem się spotkają...

Jerzy zamknął drzwi na klucz i na zasuwę, przyczem upewnił się, że drzwi w ten sposób zamknięte nie dadzą się już z zewnątrz otworzyć. Okno też zamknął, choć z wielkim żalem, gdyż lubiał spać przy otwartych oknach. Zbadał drzwi do łazienki i wkońcu, wyciągnąwszy browning z szuflady, odbezpieczył go i położył na nocnym stoliku. Był bardzo ostrożnym, bo jeżeli miał słuszność co do jutrzejszej daty, to mógł się spodziewać jeszcze jednego napadu. Położył się do łóżka i wkrótce zasnął snem sprawiedliwego...

W innym pokoju hotelowym Bert stał przed lustrem i chłodził wodą nieco spuchnięte od walki policzki, przyczem wymyślał sobie od ostatnich. Wkońcu siadł w głębokim fotelu, obwiązawszy sobie głowę mokrym recznikiem i począł myśleć...

Świt zastał go w tej samej pozycji, ale na jego zużytej twarzy błąkał się złośliwy uśmieszek.

ROZDZIAŁ IV.

Aresztowanie.

Jerzy zbudził się świeży i wypoczęty. Po gorącym prysznicu i porannej gimnastyce znikły ślady wczorajszej walki. Był nieco zdziwiony, że nieprzyjaciel po jednej próbie zostawił go zupełnie w spokoju. Przyglądnął się dobrze kelnerowi, który mu rano przyniósł śniadanie. Kawa była wyśmienita! Rożki tak samo... A więc narazie nie mieli go ochoty otruć...

Uśmiechnął się sam do siebie. — Jestem doprawdy zbyt ostrożny... — przemknęło mu przez myśl. A jednak był pewien, że gdzieś czai się na niego jakieś groźne niebezpieczeństwo, ale nie wiedział, z której strony ono uderzy...

— Będzie jakaś emocja!... — pomyślał Jerzy, nucąc wesołą piosenkę podczas ubierania. — A ja i Alicja kochamy emocje!

Na myśl o Alicji serce Jerzego zabiło mocniej. Raz jeszcze poprawił krawat przed lustrem i wyszedł na miasto.

Dzień był, jak zwykle w Genewie, słoneczny i piękny. Jerzy postanowił poświęcić przedpołudnie na zwiedzenie tego pięknego miasta nad Lemanem.

Na „Place des Alpes“ panował ogromny ruch. Tłumy przechodniów o wesołych beztroskich twarzach przechadzały się szerokiemi trotuarami tam i napowrót, napawając się widokiem jeziora i Alp.

Wtem Jerzy zauważył znajomą sylwetkę... Czyżby to myśli jego przywołały ją tutaj?...

— Panno Alicjo!

— Ach to pan! Przyjęchałam już rano do Genewy, bo muszę iść do fryzjera. Chciałam na dziś wieczór być świeżo uczesana.

— Sam los mi panią zesłał! Przedewszystkiem i dlatego, że mogę panią znów oglądać!... — objął ją gorącem spojrzeniem.

— Panie Jerzy! Tego nie było w naszym układzie!... Jeżeli pan znowu zacznie mówić o swojem uczuciu!... — w głosie jej zabrzmiała żartobliwa groźba.

— O mojej miłości do pani będę mówił zawsze i wszędzie!... Ale swoją drogą mam pani niezwykle dużo do zakomunikowania!

— Czy to w związku z Murillem mego ojca? — Alicja była zaintrygowana.

— Wszystko pani opowiem, ale pod warunkiem, że przejdzie się pani ze mną po Genewie!

— Teraz nie mogę, bo muszę naprawdę pójść do fryzjera. Zamówiłam go już telefonicznie. Pan nie wie, co znaczy fryzjer dla kobiety!...

— Wobec tego spotkajmy się w jakiejś cukierence po fryzjerze!

— Jednem słowem, prawdziwe rendez-vous! — roześmiała się Alicja. — No dobrze, niech będzie! Spotkamy się za godzinkę w Patisserie Suisse!...

— A potem pokaże mi pani, co pani najbardziej lubi w Genewie!

— Doskonale! — podała mu swoją wysmukłą dłoń do pocałowania. — A więc do miłego zobaczenia! — i odeszła elastycznym krokiem.

Po drodze rozmyślała o spotkanym... Co za miły chłopak!... Pokazać mu, co najbardziej kocha w Genewie?... Pójdzie z nim do „Musee Revillod!“ Pokaże mu ukochaną rzeźbę, przedstawiającą westalkę. Była to głowa klasycznie pięknej młodej kobiety z białego marmuru, z której skroni spływała zasłona. Największym powabem tej rzeźby była właśnie owa zasłona, która chociaż wykuta w marmurze, miała lekkość i wiotkość muślinu. Widać było pod nią klasyczne rysy, delikatnie wyrzeźbione usta i dumne spojrzenie... Przepiękna rzeźba! Ileż razy stała przed tem popiersiem, pogrążając się w ekstazie! Bardzo wrażliwa na piękno, odczuwała iście zmysłową rozkosz, patrząc na piękny kwiat, krajobraz lub dzieło sztuki... Tak! pójdzie tam z nim! Wprawdzie o miłości między nimi nie może być mowy, ale jeżeli ma się z nim spotykać, to chciałaby poznać jego upodobania i przekonać się, czy on tak samo odczuwa i rozumie piękno... Ale co on miał jej takiego do opowiedzenia?...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wolne posady

KASJERA
buchaltera od sierpnia, poszukuje majątek rolny. — Zgłoszenia z życiorysem, odpisami świadectw i referencjami: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24049“ Nieuwzględnione bez odpowiedzi — papierów się nie odsyła. 24049

FRYZJERSKIEGO
pomocnika męskiego poszukuje od zaraz. 50 zł. i utrzymanie. — Stefan Nazarkiewicz, Radymno, Mickiewicza 5. 1797k

MECHANIK
maszynista potrzebny od zaraz do obsługi maszyn parowych, technicznej obsługi: młyna, tartaku i wodociągów. — Zgłoszenia: Młyn Parowy, Chorzelów, pow. Mielec 1779k

BIURALISTKA
władająca płynnie niemieckim, reprezentacyjna, wymowna, maszynistka, znajdzie natychmiast zatrudnienie. Biuro, Kraków, Siemiradzkiego 21/2 24070

PAROBEK
do koni, pracowity, uczciwy, zaraz potrzebny — 110—120 zł. miesięcznie. — Mazowiecka 104, od godz 18—20. 24361

POTRZEBNA
dziewczyna do wszystkiego: Furgalskiego 18/1. 24358

POSZUKUJĘ
osoby uczciwej, pracowitej, z gotowaniem — do wszystkiego, lubiącej dzieci. — Kraków, Radziwiłłowska 26, parter. 24341

INŻYNIER
poszukuje zdolnego (nej) bilansistę - księgowego (tki), któryby go zaznajomił z pojedynczą i amer. księgowością za niemiecką konwersacje. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 24390“. 24390

DO
pomocy w sklepie i gospodarstwie potrzebna dziewczyna do lat 16, pierwszeństwo mają sieroty z prowincji. Zgłoszenia z życiorysem: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24393“. 24393

POTRZEBNY
pomocnik piekarski do wypieku słodkich strucli. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 24417“ 24417

DZIEWCZYNA
starsza czysta do kuchni, potrzebna od zaraz — Bar Pomorski — Mikołajska 4. 24478

Posad poszukują

PANNA
po maturze, perfect niemiecki szuka jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24032“ 24032

MŁODA
Wielkopolanka z dobrem gotowaniem, szuka posady. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24343“. 24343

PANIENKA
uczciwa, muzykalna, robótki, niemiecki, szuka posady wychowawczyni, cukierni, sklepu, biura — wieś, miasto. — Zgłoszenia: Goniec Krakow., Kraków, „Nr 23654“. 23654

BUCHALTER RUTYNOWANY,
ze znajomością języka niemieckiego, poszukuje posady w Krakowie lub okolicy. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 24391“. 24391

INTELIGENTNA,
reprezentacyjna, 20 lat, matura, niemiecki, zostanie sekretarką, ekspedjentką, prowadzi dom — chętnie prowincja Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24377“ 24377

WYKWALIFIKOWANA
nauczycielka, inteligentna, energiczna, przygotuje do egzaminów, zajmie się dziećmi, domem. Oferty: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 24479“. 24479

Kupno

BUFET
wraz z kuchenką i kociołkami harowemi (Bemar). oraz kilka stolików i krzeseł kupi: Tarnów, Krakowska 27, m. 1. 24025

UWAGA!
Kupuję pierścionki, obrączki, łańcuszki, stare korony przegryzione zęby — płacę najwyższe ceny. Kraków, Szpitalna 18, I p., m. 2. 24132

NOSZONE
ubrania, marynarki, spodnie, bieliznę, kupuje Gazowa 11/14. 23498

GARDEROBĘ
męską kupuje: Starowiślna 31, m. 8. 24246

ZŁOTE
bransolety, łańcuszki, pierścionki oraz złoto nisko próbne kupuje. Grodzka 2 m. 9, oficyny I p. 23817

MARKI
pocztowe kupuje zbiorów — detali istniejąca „Filatelia“ Rynek 9. 24308

ZŁOTĄ BIŻUTERJĘ,
złote korony, monety kupię. Pireckiego 5/2. 24318

MASZYNY
używane „Singera“ kupuje Krischer, Zwierzyniecka 6. 24172

ZŁOTĄ BIŻUTERJĘ
lub srebro może być połamane — kupię. Grodzka 5 piętro, oficyny, m. 4. 23818

KUPIĘ
pierścionek prawdziwym rubinem lub szmaragdem. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24158“ 24158

KUPUJĘ
noszoną garderobę, płacę najwyższe ceny. — Sklep Narożny — Józefa 22. Na żądanie przychodzę do domu 23797

ZŁOTE
przedmioty, stare zęby, srebrne kupię: Długa 27, pierwsze piętro, m. 12 a. 23876

FUTRO
damskie, męskie, ubranie, spodnie jasne kupię. Starowiślna 12/22, oficyna. 23987

STARE ZĘBY,
mostki, korony kupuje Starowiślna 28. Biura: Zakład dentystyczny, Dietla 60. 23494

UŻYWANEJ
kasy na pieniądze poszukuje się dla biura. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 24388“. 24388

KILKA
używanych, zwykłych elektrycznych lamp wiszących poszukuje się do kupna. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr 24387“ 24387

KUPIĘ
wagę dziesiętną w dobrym stanie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24362“ 24362

KUPIĘ
nowoczesną sypialnię, dobrze zapłacę. Zgłoszenia: Podgórze, Józefińska 22/2. 24459

KUPUJĘ NOSZONĄ GARDEROBĘ
obuwie, bieliznę, płacę najwyższe ceny. Kraków — Starowiślna 54. IV. piętro, mieszkanie 20, front. Przychodzę do domu bez zobowiązania. 24471

UBRANIA, BIELIZNĘ NOSZONĄ
w każdym stanie kupuję. Na żądanie przychodzę do domu; Józefa 42, m. 2. 24469

KUPUJE
wszelkie znaczki pocztowe, „Filatelia“, Kraków, Długa 14. 23842

Sprzedaż

ROWERY sprzedaż skład Kraków Dominikańska 3 m. 7

BUDOWLANE
materjały hurt. detal: klinker — cegła szamotowa, wyr. fajansowe, terazzo, wyr. betonowe — Fa L. Stoff, Kraków, Starowiślna 28, tel. 107-99. Zarząd Komisaryczny. 1776k

MŁYŃSKIE
maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 23056

„PINEZA“
niezawodny płyn na pluskwy, do nabycia: Drogerja Komorowskiego, Długa 42. 24084

SINGERA
maszynę damską kryta sprzeda — Augustjańska 30, podwórze 24105

HURTOWNIA TOWARÓW KRÓTKICH
poleca galanterji, Jasiński, Kraków, Rynek 26, I. piętro. 24128

WYROBY BETONOWE:
rury betonowe, płyty chodnikowe, posadzka cementowa, słupy parkanowe, ototonowe betonowe. Fa Inż. Roman Amster. — Biuro Sprzedaży L. Stoff, Kraków Starowiślna 28, tel 107-99, Zarząd Komisaryczny. 1768k

PIANINO
czarne, prawie nowe, z pancerną płytą, zagranicznej marki — do sprzedania Marka 11 a m. 2. 24247

OTOMANĘ
szafę sprzedam tanio. Kraków, Szlaki 35/18. 24275

FIAT
4 w b. dobrym stanie do sprzedania. Zgłoszenia — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 24267“. 24267

PAPA DACHOWA
plaskowa, bitumiczna, talkowana, asfalt, — gwoździe papowe „Universal“ Starowiślna 28. Tel. 129-37. 1821k

OKNA WENECKIE
kompletne z okuciem sześcioskrzydłowe „Universal“ Starowiślna 28. Tel. 129-37. 1816k

DO
sprzedania bilard, okna i drzwi. Tel. 135-66, Kraków. 24353

CEMENT
wagonowo, detalicznie z szybką dostawą: „Universal“ Starowiślna 28 — Tel. 129-37. 1817k

MASZYNY
do szycia „Singer“ „Rast-Gasser“, „Neumann“ bardzo tanio — sprzeda: Komis, Plac Dominikański 4. 24307

PATEFON
walizowy, dwusprężynowy, znakomity szwajcarski, do sprzedania: Mikołajska 6, I piętro (4). 21879

HERBATĘ
pierwszorzędną Niemiecką dostarczę większe ilości tanio: Kraków, Siemiradzkiego 21/2. 23840

HALA MEBLOWA
Wiślna 4, parter poleca różne używane meble. 23829

UWAGA!
Pierwszorzędnej jakości kit szklarski (drzewa, żelaza), farbę olejną płynną, jakoteż ultramarynę „Leverkus“ dostarczę tanio. — Kraków, Siemiradzkiego 21/2. 23835

PARCELĘ
budowlaną małą niemiecką dostar. ul. Listopada — szybko — Dunajewskiego 7, Firma Fryling. 24441

MATA TRZCINOWA
wagonowo i detalicznie stale na składzie: „Universal“ Starowiślna 28, — tel. 129-37. 1820k

KUCHENKI ELEKTRYCZNE, ŻELAZKA,
grzałki, poduszki, wentylatory stołowe, materjały elektrotechniczne. Elektroneon św. Tomasza 6. 23961

MASZYNY
do szycia nowe i używane stale na składzie. — Krischer, Zwierzyniecka 6. 24173

ROWERY
damskie i męskie sprzedaje po cenach fabrycznych Firma Steyer — Daimler — Puch: Kraków, ul. Sławkowska 6, oficyny. 24042

ERIKĘ
walizkową piszącą sprzedam. — Sławkowska 19/3. 24234

FORTEPIAN
angielska mechanika, maszynę pisarską, **ELECTROLUX**, patefon markowy — sprzeda tanio — Starowiślna 12/22 oficyna. 23989

OKAZJA!
FUTRO damskie, męskie, zarzutkę, płaszcz damski, firankę, kapy, — **KILIM**, buciki, obrazy sprzeda Starowiślna 12/22 oficyna. 23988

SZEŚĆ
krzeseł skórzanych, lustro konsolę, lustro Ludwik XV, salonik Ludwik XIV, umywalnię lustrem marmurowem, taburet fortepianowy, dywanik, inne meble antyczne, tapczan — sprzeda: Michałowskiego 15/16. 24260

FLIZY, POSADZKI,
kafle, cegłę szamotową, płyty piekarskie, papę, trzcinę sufitową, gips poleca: Biuro Dostaw Materjałów Budowlanych, Stanisław Rzegociński, — Kraków, Szpitalna 34. 24177

14E ZŁ.
Patefon walizkowy dwusprężynowy, 14 płyt, okazyjnie Urzędnicza 11, mieszkanie 2. 24445

FORTEPIANY
okazyjnie Ehrbar, Förster i wiele innych w Składzie Fortepianów Heleny Smolarskiej, — Kraków, Sławkowska 4. 24009

OKAZJA!
Sprzedam rower damski w dobrym stanie: Rajska 20, sklep cukierniczy. 24351

SUKNIĘ
letnią, płaszcz męski, ubranie czarne okazyjnie sprzedam: Florjańska 32, m. 22 oficyna. 24350

BUCIKI
damskie czerwone, różne wielkości, cena 40: Felicjanek 6, mieszkanie 4. 24346

FROTERKĘ
„Elektrolux“ sprzedam: Radziwiłłowska 23/9, Zdybalski. 24337

SPRZEDAM
fisharmonię, ubranie, palto męskie: Długa 74, pralnia „As“. 24336

DOM
murowany, piętrowy, siedmiopokojowy, ogród owocowy, wolny od podatków, 45.000, sprzeda „**INFORMATOR**“, Kraków, Pijarska 19. 1825k

SPRZEDAM
elegancki wózek sportowy: Felicjanek 10, mieszkanie 7. 24386

MŁODY
las 250 mrg, po 500 zł. za morgę okolica Tarnowa, sprzedam. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr 24382“. 24382

SPRZEDAM
powóz: Dębniki, Pułaskiego 6. 24378

OKAZYJNIE
sprzedam piękną, słoneczną parcelę budowlaną, Wola Duchacka. Wiadomość: Kraków, Długa 24, Bar Schron. 24375

APARAT
fryzjerski do suszenia włosów, mało używany — sprzedam. Zgłoszenia: Sołtyka 7, m. 20. 24367

BIELSKI
materjał na ubranie lub kostjum sprzedam tanio: Górowa, Tomasza 15, m. 3. 24365

UBRANIE
sprzedam: Kraków, Plac Marjacki 3, m. 2. 24363

SPRZEDAM
maszynę, wózek sportowy nowy, ubranie jasne — płaszcz damski, Karmelicka 46, m. 14, of. C. 24420

ŁÓŻKA
duże, dziecinne, polowe, leżaki, tapczany, otomany — Dembiński św. Marka 19 — narożnik Florjańskiej. 24416

PIERZYNĘ
nową sprzedam. Garbarska 7 a — pok. 51. 24404

SPRZEDAM
domek w Wielkich Bronowicach. Wielicka 19 w sklepie lub telefon 185-96. 24393

JADALNIA
dębowa do sprzedania Kraków, Lubelska 4. 24396

LISY
srebrny, niebieski, piękne, sprzedam. Podgórze. Nadwiślańska 8. 24458

GAZOWY
piec pięciopalnikowy, okazyjnie sprzedam. Zwierzyniecka 9/1. 24456

KAMIENICĘ
nowobudowaną, luksusową, czteropiętrową, wysoki dochód, długoterminowa — 120.000.— dopłata 150.000, sprzeda „Lokata“ — Kraków, Łobzowska 4. 24455

FUTRO
męskie sprzedam Siemiradzkiego 28/12, od 2—5 24442

WÓZKI, ROWERY, CZĘŚCI
rowerowe, poleca firma: „ŻAR“, Sławkowska 11. 24468

WAGI
dla aptek, złotników, laboratorium, handlu — przemysłu i lampy elektryczne dostarcza „Centrala Wag“ Kraków, Wiślna 2. 24467

KUCHENKĘ
gazową dwupalnikową w dobrym stanie — sprzedam. Kraków, Dunin-Wąsowicza 12, m. 3. 24446

SPRZEDAM
materjał na ubranie, maszynę krawiecką. Jana 3, m. 8. 24447

OKAZJA.
Jadalnię, kombinowane kompletne urządzenie pokojowe (sypialnia, jadalnia), wieszadło do przedpokoju, umywalnię, dywan smyrneński i pluszowy — sprzeda Starowiślna 12/22, oficyna. 24449

BŁAM
futrzany, zegarek „Omega“, — patefon — sprzedam. Kopernika 8, m. 12. 24450

PARCELA WOLA
Justowska willowa uzbrojona, koło Bizansa — 28.500 złotych, — druga koło **ARTIGRAFU** 31.000 sprzeda biuro Arcta Kraków, — Florjańska 18. 24485

6 MÓRG
ornego, 14 mórg parku **OJCÓW**, przepięknie położone 32.000 złotych — sprzeda biuro Arcta — Kraków, Florjańska 18. 24484

ROWER
Kamińskiego nowy, drugi torowy, do sprzedania. Kościuszki 22, Frankiewicz. 24481

KAMIENICA
nowomurowana, dach betonowy, bez taksy, przy tramwaju 175.000 Kamienica czynszowa, nowa, gotówką 60.000, — długoterminowa 20.000. — Dom nowomurowany 7 ubikacjowy przy tramwaju 45.000. Parcela uzbrojona 210 sążni — (Krowodrza) 55 tysięcy. Parcela morgowa (Bronowice) 10.000. Parcela 150 sążni — 6 000. Parcele uzbrojone trzy, — ceny okazyjne. Wybór największy domów, parcel — poleca „Transakcja“ — Kraków, Szewska 7, m. 8. 24475

OKAZJA!!
Ośrodek dworski 50-morgowy, najlepsza ziemia, budynki mieszkalne, gospodarcze, piękny sad, zasiewy, cegielnia, doskonałe położenie, cena okazyjna. Wyłączna sprzedaż: „Transakcja“ Kraków, Szewska 7, m. 5. 24474

SYPIALNIĘ
piękną, nowoczesną, łóżko dziecinne okazyjnie sprzeda Hala Meblowa, Wiślna 4, parter. 24137

Lokale

KRYNICA,
„Wielkopolanka“ odda zaraz mieszkania rodzinie, kawalerskie, rocznie miesięcznie. 1748k

NOCLEGI
czyste: Szewska 7, m. 8. 23821

MIESZKANIA
5-pokojowego — parter lub I piętro, z komfortem najchętniej umeblowanego, — w śródmieściu, poszukuje rodzina ziemiańska. — Czynsz z góry Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24050“ 24050

NOCLEGI
Starowiślna 12/16 II p., oficyna. 24168

NOCLEGI —
informacje. Sławkowska 4/4. 24462

MIESZKANIA, POKOJE KARMELICKA 17
biuro Ropskiego. Zgłaszajcie bezpłatnie. 23848

PRZEJEZDNYM
pokój niekrępujący: Pierackiego 23, m. 1. 24077

NOCLEGI
śródmieście — Krupnicza 14/5. 23800

DLA
starszej pani z towarzyszką poszukuję dwóch porządnych pokoi umeblowanych, łazienką, przy lepszej rodzinie — I piętro lub parter, w śródmieściu. Czynsz z góry. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 24051“. 24051

DO
wynajęcia mieszkanie 4 pokoje, kuchnia, łazienka, 1 piętro, — dzielnica IV Kraków, reflektantowi wypłacalnemu. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 24086“. 24086

WŁAŚCICIELE!
Bezpłatnie dostarczamy solidnych lokatorów: „Fiducia“, Florjańska 3. 24332

WYPŁACALNA
poszukuje czystego, umeblowanego pokoju w śródmieściu — parter wykluczony. — Oferty: Warszawa Środkowa 3—21, Poislówna 1826k

POKÓJ
umeblowany dla dwóch osób do wynajęcia: Grodzka 59, II p., 12, Kraków. 24357

POKÓJ
wspólny dla Pana przy samotnym. Helclów 7. 24481

POKÓJ
umeblowany dla pana: Zaleskiego 45, m. 2. 24405

NOCLEGI
śródmieście, Asnyka 5, drugie piętro, Kowalska 23827

JEDNEGO
lub dwóch pokoi z kuchnią z komfortem lub bez poszukuje. — czynsz pewny. — Zgłoszenie: Kraków, Kawiarnia „Casanowa“, ul. Florjańska 32, w garderobie. 24453

NOCLEGI
przyjezdnym wygodne: Kraków, Wielopole 24/4. 24207

Nauka i wychowanie

MARCZEWSKIEGO
akademicki kurs niemiecko polskiej stenografii (języka), maszynopisma. Rynek 9. 24315

NIEMIECKIEGO ROSYJSKIEGO ANGIELSKIEGO
udziela pedagog metodą oksfordzką. Długa 5 — 6. 23825

Matrymonialne

DWIE
młode, przystojne zapoznają Panów inteligentnych, kulturalnych, — z wykształceniem, do lat 35, w celu matrymonialnym. Wyczerpujące oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24349“. 24349

DWÓCH
panów samotnych brunetów, po wyższych studjach, lat 29 i 31, na poważnych stanowiskach, z braku znajomości pragną tą drogą poznać dwie młode, wesołe, przystojne i inteligentne panie w celach matrymonialnych. Poważne zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 24482“. 24482

Różne

PODANIA
prośby, tłumaczenia na niemiecki wykonuje — Terlecka-Terlecki Kraków, Floriańska 55 — Firma Chrześcijańska. 23798

SĄD GRODZKI
Oddz. I. Kraków, dnia 29 listopada 1939. — Sygn. I. 2 No. 706/39. Na wniosek prof. Ludwika Wojtyczko i inż. Wojciecha Pogany zarządza się postępowanie celem umorzenia trzech książeczek oszczędnościowych Powszechnego Banku Związkowego S. A., Oddział w Krakowie Nr 25681, 25682, 25684 na kwoty zł. 1.431,48, 1.893,27, 6.876,67 na nazwisko inż. Wojtyczko i Pogany — i wzywa się posiadaczy tej książeczki, aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania. W razie przeciwnym uznałby Sąd po bezskutecznym upływie tego czasokresu wymienioną książeczkę za umorzoną. 24251

Centrala chemikalji „Jarod“ Tarnów Tertila 39

MŁYNARZE!
Ostrzegam przed nabyciem skradzionej mi w podróży większej ilości gazy szwajcarskiej marki „Pestalozzi“ „Edelweis“, „Wydler“. Za pomoc przy wykryciu złodzieja wyznaczam nagrodę — 10 m gazy. Inż. Łobodziński Kraków, Mazowiecka 35. 24461

ELEKTRYCZNE
instalacje oraz wszelkie naprawy wykonuje: — Zakład Elektrotechniczny Jakób Gabaja, św. Jana 13. 24451

PODANIA
niemieckie, tłumaczenia, przepisywania: Sienna 7/4, II. piętro. 23500

ZNALAZCĘ
teczki skórzanej, zgubionej 13 lipca, droga Czyżyny-Wieczysta — proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Kancelarja adwokacka, Kanonicza 11. Szczególnie ważne papiery i dokumenty na nazwisko Marji Czajkowskiej 24348

PLUSKWY
wszelkie robactwo ze zarodkami niszczy gazami. Za skutek gwarantuję. Zakład Higjeny Kraków, Szewska 24. 24418

HAFT
ręczny, maszynowy, monogramy wykonuje Szarek, Floriańska 3 sień 24352

UWAGA! MARTA MASŁOWSKA,
znana na terenie Śląska Chiromantka, udziela porad życiowych z astrologji, grafologji i chiromancji. Czatkowice, „Poczekana“, w domu Gawina, stacja kol. Krzeszowice. 24393

ZGUBIONO
portfel z dowodami osobistemi na nazwisko Jana Zielińskiego. Znalazca proszony jest oddać za wynagrodzeniem: — Kraków, Król. Jadwigi 13. m. 8. 14385

UNIEWAŻNIAM
zgubioną kartę mięsną Nr. 5.277. Proszę łaskawie zwrócić: Kochanowskiego 20/1. 24384

ODBITKI
planów, pism — wykonuje fachowo, terminowo — kopjownia planów i Powielarnia pism. Kraków, Szewska 7, m. 8. 24440

JASNOWIDZ — PSYCHOGRAFOLOG
Womouth wyjaśnia wszelkie sprawy także zaginionych. Prawdziwe przepowiednie pr…szłości. Pisząc, podać datę urodzenia. Przyjęcia: Kraków, Straszewskiego 25, m. 12, oficyna. 24466

JANINA RUSINKOWA
unieważnia legitymację urzędniczą wydaną przez Kuratorjum Okr. Szk. Warsz., zgubioną w pozostawionej torebce w pociągu warszawskim w dniu 15 b. m. Znalazcę proszę o zwrot papierów i kluczy za wynagrodzeniem na ul. Kraszewskiego 16 m 2. 24423

PODANIA
do władz, umowy dokumenty tłumaczy na niemiecki i polski, najdokładniej — najtaniej. Biuro Przepisywania — Kraków, Szewska 24. 24425

UNIEWAŻNIAM
zgubione dokumenty w pociągu z Tarnowa do Krakowa na nazwisko Nadrowski Andrzej — przepustka z Rzeszy do Generalnego Gubernatorstwa, metryka urodzenia, kontrakt od nieruchomości, bon na 50 dolarów. Znalazca zechce łaskawie oddać — pod adres: Nadrowski Andrzej, Grudziądz, — ul. Murowa Nr. 46. 24403

PODANIA
w języku niemieckim, tłumaczenia i przepisywania sporządzam. — Wiadomość: Sklep Komisowy. Anny 4. 24470

TYLKO
słynny mistrz Wiedzy Tajemnej Jasnowidz Psychografolog wyjaśni mroki Twej przyszłości nieomylnie! Wypadki, zdrady, miłość, zaginienia, powodzenie, Horoskopy indywidualne Przesłać datę urodzenia i 1.50 znaczki na analizę: Szangoni, — Kraków, Szewska 7/8. 23819

OBIADY
z 2 dań od 1.80 zł. Śniadania od 40 groszy. Kolacje od 1.20 zł. Nowootwarta Kawiarnia, Marka 27. 23991

OBIADY
przedwojenne — śniadania, kolacje — abonamenty, Marka 27, kawiarnia. 22944

ZA
długi mojej żony Józefy Kielar z Ginalskich, nie odpowiadam. — Jan Kielar. Wola Duchacka. 24201

BEZPŁATNIE!
Zobaczysz w lustrze pod wpływem sugestji twarz złodzieja, przyszłego męża, żony, jeżeli zamówisz przepowiednie genjalnego medjum Marji Rogowskiej, Kraków. Wójtowska 7, m. 5 (przecznica Mazowieckiej) 14414

Co grają w kinach?

Kino „ŚWIT“
UL. STRASZEWSKIEGO 18

wyświetla od piątku, dnia 19 lipca 1940 arcyzabawny film p. t.:

W POGONI ZA SZCZĘŚCIEM

W rolach głównych: **Else Elster, Urszula Grabley, Albert Liven, Richard Romanowski i Harald Paulsen.**

Ponadto Dodatek Kulturalny i najnowszy tygodnik.

Początek seansów o godzinie 3.30, 5.30 i 7.30. W niedzielę poranek o godzinie 12-tej. — W niedzielę w czasie seansów wstęp na salę wzbroniony. 1627k

KINO „ADRIA“
KRAKÓW, ul. STAROWIŚLNA 21

wyświetla od piątku, dnia 19 lipca 1940 sensacyjny i emocjonujący film p. t.:

DWULICOWY CZŁOWIEK

W rolach głównych:
**Gustaw Diessel
Rene Deltgen
Karola Hähn
Ellen Bang
Hilde Hildebrand** i inni.

Nadprogram: Aktualny tygodnik dźwiękowy.

Początek programów o godz. 3.30, 5.30 i 7.30. — W niedzielę i święta poranek o godz. 11-ej. 1551k

Cegła i dachówka
w każdej ilości z szybką dostawą.
„UNIVERSAL“
Starowiślna 28. — Tel. 129-37.

Zaginęły księgi rewizyjne kotłowe
L. Stow.: 35993, 32427, 32426, 35464, 31056, 36114, 34917, 36063, 34915, 38129 — dla kotłów parowych lokomobilowych znajdujących się obecnie na kopalni w Roztokach i Sobniowie obok Jasła.

Materiały budowlane
wszelkiego rodzaju: **cegła, dachówka, cement, wapno, mata trzcinowa, gips, płyty izolacyjne, eternit i t. d.**
stale do nabycia:
„UNIVERSAL“, Starowiślna 28, Telefon 129-37

ZAMOŻNA
szlachecka rodzina w Krakowie przyjmie na całkowite utrzymanie wiekowego wdowca lub kawalera bez majątku, ale z tytułem hrabiowskim Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 23765“ 23765

UNIEWAŻNIAM
zgubiony dowód osobisty i metrykę urodzin, wydaną w Krakowie u św. Mikołaja. na nazwisko Rogowski Stanisław. 24360

UNIEWAŻNIAM
zgubioną legitymację nr. 232, na nazwisko Kazimiera Krupska, wystawioną przez „Tabskanbau“, Czyżyny — koło Krakowa. 24364

USTOSUNKOWANE
rentowne przedsiębiorstwo handlowe poszukuje spólnika z kapitałem. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Nowy Sącz, pod „Nr. 117“. 1824k

Dachówka
azbestowo-cementowa
„ETERMIT“
wagonowo i detalicznie z szybką dostawą
„UNIWERSAL“
Starowiślna 28. Tel. 129-37

Sprostowanie.

Do naszego ostatniego ogłoszenia wkradł się błąd drukarski odnośnie do grubości naszych specjalnych ostrzy do golenia

Grubości ostrzy mają być następujące:

Toledo-Medium	0.13 mm
Toledo-Fein	0.10 mm
Toledo-Extrafein	0.08 m/m
Toledo-Brillant	0.06 m/m

Fabryka żyletek Toledo, Gereralne zastępstwo
K. i A. Miklaszewski, Kraków
ulica Św. Filipa 3.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefony: 150-60, 150-61, 150-62.